Nr. 31. Sobota, 8. Lutego 1902. Rok 92.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjatkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12**. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie **2** K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60**. h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 4 lutego b. r. nadać najmiłościwiej radcy ministeryalnemu w Ministerstwie spraw wewnętrznych, Leopoldowi hr. Auerspergowi, tytuł i charakter szefa sekcyi.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła starszego oficyała pocztowego, Kazimierza Kramarzewskiego, ze Stryja do Lwowa.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone dla budowy projektowanej kolei lokalnej Janów Jaworów, wraz z planami wyłożone będą stosownie do przepisu §. 14 ustawy z 18 lutego 1878 Dz. u. p. Nr. 30 w obrębie powiatu gródeckiego w urzędach gminnych w Janowie. Lelechówce i Wereszycy oraz w kancelaryach odnośnych obszarów dworskich, w obrębie zaś powiatu jaworowskiego w urzędach gminnych w Jaworowie, Starzyskach, Załużu, Cetuli i Jazowie nowym. jakoteż w kancelaryach obszarów dworskich w Jazowie nowym i Starzyskach, począwszy od 12 lutego 1902 przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych dni 14 na ręce c. k. starostwa w Gródku i Jaworowie, lub przy komisyi na miejscu, której termin zostanie później ogłoszony. Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 5 lutego 1902.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 7 lutego.

Wybrana *ad hoc* komisya Izby panów Rady państwa po przeprowadzeniu wyczerpującej dyskusyi nad przyjętym już dawniej przez Izbę dep. projektem ustawy o powołaniu do życia stowarzyszeń zawodowych rolników. uchwaliła zalecić pełnej Izbie przyjęcie rzeczonego projektu w tej formie, w jakiej otrzymał sankcyę Izby poselskiej. — W toku dyskusyi wyrażono życzenie, również zgodnie z rezolucyą uchwaloną w Izbie dep., aby Ministerstwo rolnictwa poczyniło wszystkie potrzebne zarządzenia, majace na celu umożliwienie Sejmom krajowym już na najbliższej ich sesyi zajęcia stanowiska wobec organizacyi projektowanych zawodowych stowarzyszeń rolników. P. Minister rolnictwa zabrawszy głos oświadczył, że życzenie to zgadza się najzupełniej z jego intencyami i że on także pragnie jak najusilniej popierać w ten sposób z całą energią akcyę zmierzającą do rychłego przeprowadzenia ustawy o zawodowych stowarzyszeniach rolników, aby reprezentacye tych krajów, które pragną powołania już teraz do życia owej organizacyi, mogły powziąć już na najbliższej sesyi sejmowej odpowiednie uchwały. Przy tej sposobności P. Minister położył nacisk na to, iż konieczną jest rzeczą, by inicyatywa do przeprowadzenia w swoim czasie danej ustawy państwowej, wyszła od Ministerstwa rolnictwa, a jednym z powodów, który usprawiedliwia utworzenie takiej ustawy jest dążenie do osiągnięcia potrzebnej jednolitości w reprezentacyi rolniczych interesów na podstawie. ustawy ujętej w ramy państwowe. Gdyby bowiem inicyatywę w tej mierze pozostawiono pojedynczym krajom, należałoby się obawiać mniejszej lub większej rożbieżności w szczegółach organizacyi, jaka ma być wytworzona dla pojedynczych krajów z pomocą ustaw krajowych.

W dalszym ciągu swojego przemówienia P. Minister określił bliżej w jaki sposób zamierza Ministerstwo rolnictwa postępować przy przeprowadzeniu tej ważnej akcyi. Otóż Ministerstwo wejdzie za pośrednictwem Rządów krajowych w porozumienie z Wydziałami krajowymi celem wyświetlenia przedewszystkiem zasadniczej kwestyi, czy na podstawie mającej przyjść do skutku ustawy państwowej, da się osiągnąć odpowiednia ustawa krajowa. W razie potwierdzającej odpowiedzi Wydziały krajowe zostaną zawezwane do wypowiedzenia swojej opinii, a to po porozumieniu się z odpowiedniemi miejscowemi korporacyami — o tych wszystkich kwestyach, które mają być załatwione ustawą krajową z uwzględnieniem ustawy państwowej. Następnie zamierza Ministerstwo rolnictwa nadesłać Wydziałom krajowym szkice projektu ustawy krajowej, pragnąc w ten sposób ułatwić wydanie opinii o tej ważnej kwestyi. Na podstawie zaś wyniku tych orzeczeń będą wypracowane ostateczne przedłożenia, które stosownie do okoliczności zostaną wniesione bądź to jako przedłożenia rządowe, bądź jako własne przedłożenia Wydziałów krajowych.

Komisya Izby panów przyjęła powyższe wyjaśnienia P. Ministra z zadowoleniem, uznała je bowiem jako zupełnie odpowiadające jej poglądom i zapatrywaniom.

Ministerstwo rolnictwa nie mając żadnej wątpliwości, że Izba panów zatwierdzi w całości uchwałę Izby deput., poczyniło wszystkie potrzebne przygotowania, aby po uzyskaniu dla projektu ustawy Najwyższej sankcyi można było przystąpić natychmiast z całym naciskiem w pojedyńczych krajach koronnych do przeprowadzenia ustawy.

Podróż Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda do Petersburga.

Warszawa, 7 lutego. Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand przybył wczoraj po południu na stacyę „Praga nadwiślańska“, gdzie na powitanie Dostojnego Gościa, zebrali się przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych z general-gubernatorem warszawskim Czertkowem na czele. Po przedstawieniu Najd. Arcyksięciu osób, przydzielonych do Jego orszaku i po przejściu przed frontem kompanii honorowej odjechał Jego Ces. Wysokość w dalszą drogę.

Petersburg, 7 lutego. Program przyjęcia i pobytu Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda w Petersburgu jest następujący: Dzisiaj w piątek 7 b. m. o godzinie 5 popołudniu odbędzie się obiad w kole familijnem,

List paryski.

(Reveillon a oszczędność. — Łakomstwo Paryżanek i Paryżaneczek. — Pielgrzymka do Jardies. — K. X. Roussel i Fantin-Latour. — Człowiek-gad. — Barnum w Paryżu. — Posucha dramatyczna i nowe sztuki. — Ibsena „Peer-Gynt“ w Théâtre Nouveau. — Paryskie „Revues w Boîte à Fursy i Théâtre des Varietés.)

(Dokończenie).

I Fantin-Latour nie poświęcił dla karyery ani krzty swej oryginalności; stanowi on z kilku innymi mistrzami nowoczesnego malarstwa plejadę artystów świetnych, a o indywidualności wybitnej. Nimfy Fantina, symfonie Whistlera, natura martwa Maneta lub Cezanna: wszystko to sztuka prawdziwa.

Że Fantin-Latour od pierwszej chwili, gdy ołówek wziął w rękę, aż po dziś dzień pozostał sobą samym, tego dowodem jest bogaty zbiór jego rysunków wystawiony obecnie u Templaera, zbiór obejmujący i dzieła początkowe z r. 1854. Piękny temperament malarza tego jest tak wyrównany i harmonijny, że i dziś jeszcze jest takim, jakim był przed 50 laty. Takie w tych obrazach łagodne światło i tak dyskretne lasy, że wszystkie te nimfy i boginie mogą poruszać się swobodnie w swej nagości, a tyle naturalnej prostoty nie znalazłeś w malarstwie od śmierci Giorgiona.

W pośród rysunków znajduje się tu i ówdzie jakaś pierwsza myśl, lub kilka próbnych szkiców późniejszego dzieła, a to jest istną biesiadą artystyczną dla wielbicieli Fantin-Latoura, który dotychczas z dziwną kokieteryą ukrywał starannie pierwsze swe kroki i próby.

Fanatycy piękności — a takich w Paryżu ilość niemała — równie jak idealną sztuką, zachwycają się każdym pięknym giestem w jakiejkolwiek by on objawił się formie. Stąd tak wielkie zainteresowanie budzi obecnie Cirque-Nouveau produkcyami słynnego Juno Salmo, człowieka-gada.

Na planie, zalanym wodą, wyrastają olbrzymie lilie wodne i żerdzie trzcinowe. Żaby wielkości ludzi wyprawiają pomiędzy niemi swe harce. Wtem nadjeżdża łódź w kształcie zamkniętego kwiatu lotosu; ten zwolna rozwija swą koronę i wyskakuje człowiek-gad. Ciało jego jak rękawiczką obciśnięte materyą koloru skóry żabiej; palce jak u płetwonogich mają kształt palmowego liścia. Wspina się z ogromną szybkością po gładkich żerdziach trzcinowych, przeskakuje z jednej na drugą, a nareszcie na wierzchołku jednej trzciny wypoczywa, ułożywszy się na tej maleńkiej podstawie plecami, pokrzyżowawszy ramiona na piersi, a nogi — poza sobą pod głową: istny węzeł z ludzkich członków. Następują potem najdziksze przeginania i skurcze, które przyjmują pozór zupełnie fantastyczny przy rzutach światła elektrycznego. Swoje powinowactwo z rodem ludzkim zaznaczył gad, przyswajając sobie najcharakterystyczniejsze zdobycze ducha ludzkiego: t. j. cylinder, cwikier i parasol. To też, gdy z góry, z dołu i z boku deszcz padać zaczyna, otwiera Juno parasol i zasłania się z jednej strony, z której deszcz nie pada, chroniąc się od suchości i skrzecząc radośnie. Lecz gimnastyka zmienia się w tragedyę, gdy z góry od sklepienia spuszcza się wędka i gad jest schwytany: wówczas ruchy ciała i członków przedstawiają całą bolesną skalę spazmów zwierzęcia w agonii. Nareszcie potwór udręczony wyrywa się i zagłębia się w wodzie; tym ostatnim ruchem konwulsyjnym strąca głowę gada z kartonu, a publiczność oklaskami nagradza — człowieka.

Ogromną konkurencyą dla wszystkich tego rodzaju przedsiębiorstw jest obecnie Barnum, który Paryżanom imponuje wielkością swych afiszy i olbrzymimi rozmiarami cyrku.

Są to, gdyby trzy wielkie cyrki wrzucone w jeden. w którym tyle zajmują miejsca, ile trzy talerze na stole bankietowym. U góry rozgałęzia się dziewiczy las przyrządów. po których bezustannie przelatują linoskoki i akrobaci. Dołem uwija się cały naród klownów i tabuny koni. A w pośrodku tego wszystkiego roztacza się z niesłychanym przepychem pochód historyczny królowej Saby: muzykantki, spiewaczki, tancerki, kapłanki, wozy, nosze, wachlarze, a wszystko to jest tylko wstępem do właściwego przedstawienia, prostem hors-d'oevre! Każdy z występujących tu gimnastyków i akrobatów to prawdziwy artysta, a jednak wykonywa on niebezpieczną swą sztukę zupełnie anonimowo, nie wiedząc nawet. czy w tym ogromie zjawisk rozrywających uwagę, ktoś chociażby nań spojrzy. Czy nie są tem ci artyści z areny cyrkowej wyżsi od artystów scen paryskich?

Co do tych ostatnich, to nie wykroczyły one dotychczas jeszcze po za granice tegorocznej nędzoty i miernoty. W teatrze „Renaissance“ Devore w nowej swej sztuce „Complaisances“, pozostał tem, czem był zawsze: rozumnym moralistą, pobłażliwym i eklektycznym, rozważającym spokojnie dwie strony każdej kwestyi, co jest bardzo dobrem w filozofii, lecz mniej pociągającem na scenie

W „Athénée“, Beera „Madame Flirt“ jest to sobie staruszka, ale tak wyświeżona i wyszminkowana, że przy świetle jeszcze nieźle wygląda, zwłaszcza jeżeli uwagę odciągają po części piękne meble i dekoracye „modern style“.

W „Gymnase“ nareszcie, Bernsteina „Le Detour“ jest dramatem śmiałym i zręcznym dobrze skonstruowanym i sprytnym. lecz temat sam — awantura córki kokoty z synem mieszczańskim — jest zbyt małostkowy. a akcya porusza się na nizinach banalności i brutalności ludzkiego życia i duszy ludzkiej.

W tych czasach posuchy dramatycznej dla znawców manną ożywczą była Ibsena sztuka „Peer-Gynt“, przedstawiona w Théâtre Nouveau, w doskonałym przekładzie. Stare podanie o Don-Juanie Północy, którego awantury miłosne w barwnych obrazach przesuwają się przed okiem widza, dało Ibsenowi sposobność do licznych filozoficznych wycieczek. Paryżanie potrząsali głową słuchając niejasnych słów poety. Cały entuzyazm zwrócił się ku pięknej muzyce Griega, która tak wdzięcznie sztukę przeplata. Francuz nie pojmuje wyrażonego przez Ibsena stosunku między północną kobietą i północnym mężczyzną. Ona pyta: „Dlaczego już mnie nie kochasz?“ „Boś mi zbyt silnego nie stawiała oporu“ — odpowie Peer-Gynt. „Dlaczego więc pragnąłeś mnie posiadać?“ — „Wtedy byłem pijany“ — śmiejąc się odrzekł.

Czyż Francuz do miłości potrzebuje aż tyle podniety?

„Peer-Gynt“ grano tylko dwa razy. Tout Paris zjawił się w komplecie, by ujrzeć Ibsena z baletem; zmysłowe i wdzięku pełne tańce wschodnie Anitry oklaskiwano z zachwytem, lecz sztuka Ibsena zrobiła na widzach wrażenie to samo, które ogarnia Peer-Gynta, gdy zbłąkany wśród czeluści i mgły, woła pełen niepokoju: „Wszędzie tylko bezkształtna mgła, a nigdzie wyraźnej formy!“

Stałe powodzenie mają na mniejszych scenach paryskich przedstawienia noszące tytuł „Revue“. Są one najoryginalniejszą właściwością sztuki paryskiej nie naśladowaną dotychczas za granicą. W obrazach luźnie tylko powiązanych przesuwa się tu z przepychem wystawy i z towarzyszeniem satyrycznych kupletów całe życie paryskie i wszystkie charakterystyczne typy z życia, sceny i powieści. Taka „Revue“ ma bądź to polityczne, bądź też literackie zabarwienie. W słynnej „Boîte à Fursy“ opiewano w najrozmaitszych odmianach „chanson rosse“, komitet teatru francuskiego i ekspedycyę chińską, najnowszych poetów-dekadentów i odsłonięcie pomnika Baudin — słowem najświeższe wypadki codziennego, wielkomiejskiego życia. Najdowcipniejszą „Revue“ wystawił obecnie teatr „Varietés“. Zawiera ona dwie wspaniałe apoteozy — czyli żywe obrazy z końcem aktu. Pierwsza to tryumf światła po przez wieki, druga zaś pochód operetkowych postaci Offenbachowskich na schodach wielkiej Opery paryskiej. Jest to symbolicznie przedstawiony powrót dobrego humoru po zbytniej powadze sztuki, przygnębiającej ludzi. W Paryżu bardziej, niż gdziekolwiek zastosowanie znajduje słowo poety: *Ernst ist das Leben, heiter die Kunst!*

Puk.

a wieczorem galowe przedstawienie w Ermitażu. W sobotę będzie Arcyksiążę składał wizyty wielkim książętom; po południu odbędzie się obiad galowy. W niedzielę rano wysłucha Jego Ces. Wysokość Mszy św. w kaplicy ambasady austro-węgierskiej, poczem w pałacu ambasady przyjmie deputacye austro-węgierskiej kolonii. W poniedziałek polowanie; we wtorek wielki bal dworski.

* * *

Cała prasa rossyjska wita bardzo sympatycznie przyjazd Najd. Arcyksięcia. *Nowosti* scharakteryzowawszy z zachwytem niezwykłe przymioty osobiste Jego Ces. Wysokości tak dalej pisze:

„Dostojnemu Gościowi naszego monarchy i narodu Rossya poświęci szczególną uwagę. W nim wita Rossya nie tylko teraźniejszą, ale i przyszłą głowę Austro-Węgier jako zaprzyjaźnionego mocarstwa, z którem nigdy zatargów wojennych nie miała. Do politycznego porozumienia między Rossyą a Austro-Węgrami przyłączy się niebawem porozumienie natury ekonomicznej, co w teraźniejszych stosunkach jest rzeczą niezwykłej wagi. Wizyta Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda zbliżenie to jeszcze bardziej pogłębi i z tego powodu oczekujemy Go z niekłamaną radością“.

Birżewyja Wiedomosti witając w słowach jak najgoretszych Arcyksięcia wyrażają przedewszystkiem radość, iż wizyta ta znalazła sympatyczne echo w prasie węgierskiej. Z tego wynika, że na Węgrzech odczuwają coraz bardziej potrzebę pojednania się z Rossyą. Dziennik przytoczony wnioskuje z głosów pism budapeszteńskich, iż na Węgrzech ujawnia się gorące życzenie położenia końca tej nieprzyjaźni, jaka zakorzeniła się przeciw Rossyi głęboko w narodzie madziarskim od r. 1848.

Obok prasy rossyjskiej zajmuje się podróżą Najd. Arcyksięcia prasa niemiecka.

Pisma berlińskie zaznaczają z naciskiem, że podróż Arcyksięcia do Petersburga żadną miarą nie może być zapowiedzią osłabienia przyjaźni austro-pruskiej. *Berl. Neueste Nachr.* wywodzą, że Austrya i Prusy wyrównały swe rachunki w roku 1866, a wyrównały je tak, iż odtąd obu mocarstwom przeznaczonem jest żyć w najściślejszej łączności nietylko w moc wiekowych tradycyi, nietylko w imię szczepowego pobratymstwa zamieszkujących je naczelnych ludów, nietylko ze względu na starożytność i narodowe pokrewieństwo obu panujących Dynastyi, lecz także z logiki bieżących podstaw i realnych stosunków. Wszystkie te okoliczności są ważne, a ostatnia najważniesza, decydująca. Że silna, niezależna Austrya jest niezbędnie potrzebną, to zrozumiał najlepiej ks. Bismarck. Austrya taka jest koniecznie potrzebną nietylko ze względu na utrzymanie równowagi europejskiej, lecz także dla odwrócenia katastrofy powszechnej wojny. Z tego powodu ks. Bismark podał ks. Andrassemu szczerze i gorąco nietylko jednę rękę, ale obie, a bystry Andrassy, który sytuacyę objął trzeźwem okiem ujął z taką samą przenikliwością, co Bismarck, jego dłonie równieź z serdecznem ciepłem. Bismarck i Andrassy znaleźli też godnych siebie następców: pierwszy w kanclerzu Buelowie, drugi w mądrym i przewidującym hr. Gołuchowskim, a to jest rękojmią, że Austro-Węgry pozostaną Niemcom wierne, z pewnością jeszcze na długi szereg lat, a petersburska podróż austryackiego Następcy Tronu przyjaźń austro-pruską raczej tem bardziej wzmocni i pogłębi.

Rada Państwa.

Z komisyi budżetowej.

(Telegram).

Wiedeń, 7 lutego. Na wczorajszem posiedzeniu komisyi budżetowej Izby posłów, w dalszej dyskusyi nad tytułem „Szkoły średnie“ omawiał p. Lupul stan tych szkół na Bukowinie, podniósł, że są one przepełnione, szczególnie gimnazyum w Czerniowcach, i żądał utworzenia dwóch gimnazyów niższych, jednego w południowej Bukowinie dla ludności rumuńskiej, drugiego w północnej części tego kraju dla ludności ruskiej.

P. Skene omawiał sprawy szkolnictwa na Morawii.

P. Stransky nadmienił, że wnioski referenta w kwestyi gimnazyum cylejskiego już dla tego są niekorzystne dla Słoweńców, ponieważ w roku 1895 już ofiarowano im obok niższego gimnazyum słoweńskiego w Marburgu pełne wyższe gimnazyum słoweńskie. Mowca polemizował z pp. Kaiserem i Hofmannem i zaznaczył, że słowa Kaisera, iż nie należy zakładać ani słowiańskich Uniwersytetów, ani słowiańskich szkół średnich, są wprost niebezpieczne i dowodzą najlepiej, że niepodobna rządzić Austryą przy pomocy partyi, która takie poglądy uznaje.

P. Berger wskazywał na niebezpieczeństwo słowiańszczenia miast przez sprowadzenie nauczycieli słowiańskich i osób, stanowiących ich rodziny i otoczenie. Związek wszechniemiecki wysnuje odpowiednie konsekwencye z takiego ciągłego nadwyrężania niemieckości.

P. Vičkowic omawiał kwestyę przeniesienia gimnazyum chorwackiego z Pisino do innego miasta.

P. Robic oświadczył, że słowa P. Ministra w sprawie utrakwizacyi klas gimnazyalnych w Cylei nie mogą oczywiście zadowolić posłów południowo-słowiańskich. Jeżeli Rząd kieruje się względami przedmiotowymi, to musi on przyjść do przekonania, iż ze względów pedagogicznych szkoła cylejska dalej istnieć powinna. Cały naród słoweński uważa żądanie zawarte w rezolucyi referenta za policzek, wymierzony Słoweńcom.

P. Povse solidaryzuje się z wszystkiemi oświadczeniami p. Robica w sprawie gimnazyum cylejskiego.

P. Schalk polemizuje z Robicem i Povsem.

Przemawiali jeszcze pp. Derschatta, Morsey, Pernerstorfer i referent poseł Stürgkh, poczem tytuł: Szkoły średnie i biblioteki szkolne przyjęto bez zmiany a zatem także pozycyę na subwencyę dla pryw. gimnazyum polskiego w Cieszynie.

Nastąpiło głosowanie nad rezolucyami referenta hr. Stürgkha.

Pierwsza rezolucya w sprawie cylejskiej, opiewa dosłownie:

„Wzywa się Rząd, aby w przyszłości, o ile to będzie możliwe już z początkiem roku szkolnego 1902/3, przewidziane w preliminarzu na r. b. fundusze na samoistne klasy gimnazyalne z niemieckim i słoweńskim językiem wykładowym w Cylei, oraz na utrakwistyczne klasy paralelne w gimnazyum państwowem w Marburgu, w ten sposób obrócił na osiągnięcie ich celu, to jest na utrzymanie słoweńskiego średniego zakładu naukowego w Styryi, że przy równoczesnem podjętem i sukcesywnie przeprowadzanem zwijaniu niemiecko-słoweńskich klas w Cylei, utraktwistyczne klasy paralelne w gimnazyum państwowem w Marburgu będą odłączane od głównego zakładu i ukonstytuowane w samoistne niższe gimnazyum słoweńskie pod osobnem kierownictwem, z siedzibą w Marburgu“.

Rezolucyę tę komisya przyjęła 25 głosami przeciw 22. Za nią głosowali wszyscy Niemcy, także socyalista p. Pernerstorfer, i Włosi. Przeciw Słoweńcy, Polacy, Czesi, w ogóle posłowie słowiańscy, i Rumun p. Lupul.

Drugą rezolucyę referenta w sprawie przeniesienia czeskiego gimnazyum z Opawy do innego miasta na Szląsku, odrzucono; rezolucyę w sprawie równomiernego traktowania niemieckiego gimnazyum miejskiego we Frydku i polskiego gimnazyum prywatnego w Cieszynie; przyjęto. Rezolucyę w sprawie przeniesienia gimnazyum chorwackiego z Pisino 26 głosami przeciw 18 odrzucono.

Na tem skończono obrady nad etatem oświaty.

Komisya budżetowa przeszła z kolei do obrad nad rozdziałem „administracya kasowa“. Głównym przedmiotem dyskusyi był tutaj tytuł „subwencya dla gminy miasta Pragi“. (16 milionów na cele asanacyjne).

Referent p. Steinwender uczynił wniosek, wzywający Rząd do przedłożenia z możliwym pospiechem projektów ustaw, mających na celu sanacyę finansów krajowych i gminnych.

P. Byk stwierdza, że subwencya dla Pragi odpowiada w istocie żywotnym potrzebom stolicy Czech, jest przeto zupełnie usprawiedliwiena. W odniesieniu do wywodów referenta o życzeniach wielu innych miast zwraca mowca uwagę, że należy przecież ściśle odróżniać miasteczka od wielkich gmin — a w dalszym ciągu miasta stołeczne; te mają o wiele więcej obowiązków tak w obec Państwa, jak i w obec kraju, ponoszą nadto większe ciężary. W Austryi znacznie więcej zaniedbane są interesy miast niż [illegible] lają [illegible] nas [illegible] żar[illegible] ciąg[illegible] gmin, tworzącego dla wielkich miast, mających własny statut, wielki ciężar. Prócz tego mają te miasta znacznie większe obowiązki kulturalne, aniżeli gminy, nie rządzące się według własnych statutów, które też nie mają tak rozległego poruczonego zakresu działania. Ponadto spada jeszcze na te miasta niezmierny ciężar podatków konsumcyjnych, którego inne gminy nie ponoszą.

Jest przeto rzeczą zupełnie zrozumiałą, że miasta stanęły już u kresu swej możności do samodzielnej pracy i nie są więcej w stanie nawet najniezbędniejszych inwestycyj u siebie wykonać. P. Byk omawiał następnie finansowe położenie Lwowa i Krakowa. Lwów ma już 26 i pół miliona koron, a Kraków 12 milionów koron długów. W petycyach, wniesionych przez te miasta, zestawiono najniezbędniejsze inwestycye i wykazano, że na to potrzeba 20 milionów koron. Czy może kto twierdzić, że wydatki na asanacyę miasta, w którem panują bardzo smutne stosunki zdrowotne, są tylko wydatkami natury lokalnej i nie zasługują na subwencyę ze strony Państwa? Tak samo ma się rzecz z Krakowem. Mowca wnosi w końcu rezolucyę z wezwaniem do Rządu, aby postarał się o przyznanie dla Lwowa i Krakowa większych subwencyj i wstawił pierwszą ratę ich w budżet na rok 1903.

W dyskusyi wziął także udział P. Minister skarbu Boehm-Bawerk, który powiedział, że nie chce zapuszczać się w poruszoną tu ogólną kwestyę sanacyi finansów krajowych, która to kwestya nie może być — corozumie się samo przez się — załatwiona za pomocą poszczególnych kilku subwencyj, lecz wymaga odpowiedniej organizacyi urządzeń. P. Minister uzasadniał również subwencyę dla Pragi. Obrady przerwano późnym wieczorem. Następne posiedzenie dzisiaj.

Sprawy parlamentarne.

Na jutrzejszem posiedzeniu Izby posłów odbędzie się dyskusya nad ustawą o kontyngencie rekrutów; spodziewają się, że dyskusya będzie jutro ukończona i ustawa na jutrzejszem posiedzeniu Izby załatwiona w drugiem i trzeciem czytaniu. Klub młodoczeski desygnował jako mowców, którzy zabiorą głos w czasie drugiego czytania tej ustawy posłów: Jarosza, Formanka, Horzicę, Holanskiego, Pospiszila, Reichstädtera i Udržala; wrazie gdyby wpłynął na porządek dzienny wniosek nagły Wszechniemców o wyrażenie sympatyi Boerom, przemówi imieniem klubu młodoczeskiego p. Brzorad; w dyskusyi nad wnioskiem nagłym o zniesienie handlu terminowego zbożem ma przemówić p. Heinrich.

Jak wiadomo z telegraficznego sprawozdania z wczorajszego posiedzenia komisyi budżetowej, — komisya ta większością trzech głosów uchwaliła rezolucyę w sprawie przeniesienia gimnazyum słoweńskiego z Cylei do Marburga. Uchwała komisyi wywołała wśród Słoweńców wielkie wzburzenie, które, [illegible] w pełnej [illegible] acyę par[illegible] [illegible] komunikat, [illegible] udniowosłowiańscy zgromadzili się po głosowaniu w komisyi budżetowej nad wspomnianą rezolucyą na konferencyę, celem omówienia sytuacyi, jaka się skutkiem tego wyniku głosowania wytworzyła. Konferencya ta, w której jednomyślnie dano wyraz oburzeniu na ów wynik głosowania, będący „aktem gwałtu“, doprowadziła do zupełnego porozumienia co do podjęcia dalszych kroków. — Jakimi będą te dalsze kroki, komunikat nie mówi.

W kołach parlamentarnych z zainteresowaniem śledzą przebieg rozłamu w obozie wszechniemieckim. P. Schoenerer przedstawił w organie swoim *Unverfaelschte deutsche*

---

34)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(„Historya fermy afrykańskiej“ z angielskiego)

II.

(Ciąg dalszy).

Em znajdowała go bardzo pięknym i gdy jej mówił o miłości, położyła mu lekko rękę na czole.

— Ty milczysz, Em. Czy nie masz mi nic do powiedzenia?

Trochę zdziwienia ukazało się w oczach młodej dziewczyny.

— Zrobię wszystko, co będziesz chciał — odrzekła.

Cóż mogła więcej powiedzieć? Czyż w jej wyobrażeniu miłość nie łączyła się ściśle z pojęciami o poświęceniu i cierpieniu?

— A więc, mój skarbie, obiecaj mi, że nie będziesz już całować Walda. Nie mogę znosić, żebyś kochała kogo innego, a nie mnie. Nie powinnaś tego czynić; ja sobie nie życzę. Gdyby wszyscy ludzie, których znam na całym świecie, pomarli jutro, byłoby mi to wszystko jedno, bylem miał ciebie zawsze przy sobie. Moja droga, ukochana, czemu jesteś taka obojętna? Obiecaj mi, że nie będziesz nikogo innego kochała. Jeżeli byś mnie prosiła, żebym cobądźkolwiek uczynił dla ciebie, spełnię to, choćby kosztem życia.

Em poważnie objęła ręką szyję młodzieńca.

— Nigdy już nie pocałuję Walda i będę się starała nie kochać nikogo tylko ciebie.

— Och! ukochana, dzień i noc myślę o tobie. Nic mnie więcej na świecie nie obchodzi — odpowiedział namiętnie.

— Ja nie wiem co mam zrobić — rzekła kryjąc głowę na piersiach Grégorego, ale nie umiem tak ciebie kochać, jak ty mnie. Może to dla tego, że jestem kobietą.... A przecież kocham ciebie ze wszystkich sił.

Służebne kafryjskie zaczęły wychodzić ze swoich chatek.

Grégory znowu ucałował młodą dziewczynę w czoło, usta, włosy, a potem ją opuścił.

Ciotka Sannie bardzo była zadowolona dowiedziawszy się, że będą zaręczyny. Myślała sobie, że ona także mogła by w ciągu tego roku oddać rękę jednemu z licznych swoich wielbicieli i dwa wesela mogłyby się odbyć razem.

Em pilnie pracowała nad swoją wyprawą i ślubną suknią. Grégory spędzał dnie z nią razem, prawie jej nie opuszczając na chwilę i sześć miesięcy w oczekiwaniu powrotu Lyndall, szybko upłynęło.

Pewnego wieczora Grégory siedział przy swojej narzeczonej, obracając koło maszyny, na której ona szyła; rozmawiali o zmianach, jakie zaprowadzą na fermie, gdy ciotki Sannie już nie będzie i cały dochód z fermy do nich będzie należał. Rozmawiali długo w ten sposób, gdy nagle młodzieniec zatrzymał pracowitą rączkę narzeczonej w swoich dłoniach i złożył na niej gorący pocałunek.

— Jesteś piękna, moja ukochana, a serce moje przepełnione miłością dla ciebie.

Em odrzekła z uśmiechem:

— Ciotka Sannie utrzymuje, że jak będę w jej wieku, nikt na mnie patrzeć nie zechce. Może to i prawda.... Ręce moje krótkie i szerokie jak łapy kacze, czoło moje nizkie i prawie nie posiadam nosa. Nie jestem ładna.

Zaczęła się śmiać z miłośnego zaślepienia Grégorego.

— Moja kuzynka wraca jutro — dodała — zobaczysz wtedy piękną dziewczynę. To prawdziwa mała królowa, godna nosić koronę i gronostaje. Przyjdź ją przywitać jak tylko przyjedzie. Jestem pewna, że ci się podoba.

— Bez wątpienia że przyjdę złożyć jej wizytę, ponieważ jest twoją kuzynką. Niepodobna jednak, bym znalazł jaką kobietę piękniejszą od ciebie — rzekł obejmując ją czułem spojrzeniem.

— A przecież mimowoli musisz się nią zachwycić: ale ja nie jestem zazdrosna: wierz ci — dodała ściskając go za rękę.

Narzeczeni powiedzieli sobie dobranoc we drzwiach; Grégory wsiadł na konia a Em została na progu, dopóki nie zniknął po za kopie. Wtedy, przeszła przez duży pokój, w którym chrapała ciotka Sannie, potem przez mały jasny gabinet przeznaczony dla Lyndall i weszła nareszcie do swojego własnego.

Złożyła do szafy dzisiejszą swoją robotę i usiadła na ziemi przy najniższej szufladzie, gdzie spoczywały najważniejsze przedmioty jej wyprawy, stosy białej bielizny, fartuszki, prześcieradła, serwety i w małem pudełeczku gałązka pomarańczowego kwiatu. Był tam również pierścionek, ofiarowany przez Grégorego, welon ślubny, przysłany przez siostrę narzeczonego i sztuczka pięknego haftu, dar Trany.

Em znała na pamięć zawartość szuflady, ale za każdym razem zdawało jej się, że po raz pierwszy ogląda te piękne rzeczy, które składała i rozkładała uważnie, z podziwem.

Jutro wieczorem, natychmiast gdy Lyndall przyjedzie, ona ją zaprowadzi do swego pokoju i pokaże jej swoje skarby. Jaka Lyndall będzie zadowolona, że może to wszystko podziwiać... I wianuszek i pierścionek i welon i haft... Jakie to wszystko śliczne!

Potem, młoda dziewczyna zaczęła marzyć o przyszłości: każdego dnia, gdy Grégory wróci do domu, zmęczony pracą, ogłądnie się w około i powie: „Moja żona? Gdzie jest moja żona? Czy nikt nie widział mojej żony? Spiesz się żono! daj mi kawy!“

A ona przyniesie mu wieczerzę z rozradowanem sercem...

Mała twarzyczka Em stała się nagle bardzo poważna. Złożyła ręce i uklękła, szepcąc:

— Mój Boże, jestem nadto szczęśliwa Co takiego mogłam uczynić, że zasłużyłam na podobne szczęście?... Mój Boże, bądź błogosławiony!

(Ciąg dalszy nastąpi).

Worte, jak wiadomo, dzieje rozłamu swego z p. Wolfem. Owóż obecnie dr. Wolf w *Ostdeutsche Rundschau* p. t. „Der Zwiespalt der Meinungen zwischen Schoenerer und Wolf“ przedrukowuje ustępami to oświadczenie, a po każdym ustępie cytuje dokumenty i dowody, że.... Schoenerer mówi nieprawdę. — Stosunki wśród partyi Wszechniemieckiej wychodzą z tej polemiki w oświetleniu bardzo niefortunnem.

Jak już wiadomo, na posiedzeniu partyi wszechniemieckiej uchwalono wytrwać przy uchwale, powziętej w grudniu r. z., ażeby posła Wolfa nie przyjąć do związku. To samo tyczy się także zwolenników Wolfa, pp. Tschana i Herzoga. — Dalej uchwalono ogłosić oświadczenie, w którem podpisani posłowie solidaryzują się z Schoenererem. Jedynie p. Schreiter głosował przeciwko stanowczemu wykluczeniu Wolfa, Tschana i Herzoga z klubu, pos. zaś Kasper i Pacher nie byli obecni na posiedzeniu. Co do tego ostatniego jest możliwem, że przyłączy się do Wolfa. Schönerer między innemi opowiadał na posiedzeniu, że w roku 1897 przed wyborem Wolfa w Trutnowie Wolf zapowiadał, że wstąpi do niemieckiego stronnictwa ludowego i tylko pod presyą tego nie uczynił.

Dzisiaj telegrafują, że poseł Kasper Schreiter wystąpił ze związku wszechniemieckiego. Razem z pp. Wolfem, Tschanem i Herzogiem utworzą oni osobną frakcyę, do której prawdopodobnie przyłączy się także p. Pacher. Tak więc rozłam wśród Wszechniemców jest już dokonany.

Także w łonie niemieckiej partyi ludowej powstało nieporozumienie, które doprowadziło do ustąpienia p. Pradego z miejsca drugiego przewodniczącego. Nieporozumienie polegało na tem, czy Niemcy mają brać udział w konferencyach czesko-niemieckich. P. Prade był za nieobesłaniem tych konferencyj i w ogóle przeciw rokowaniom ugodowym. Większość jednakże oświadczyła się za rokowaniami. Rokowania te — jak wiadomo — mają się odbyć dopiero podczas feryj Wielkanocnych.

(Telegram).

Wiedeń, 7 lutego. W subkomitecie komisyi ekonomicznej Izby posłów oświadczył wczoraj reprezentant Rządu, podczas ogólnej dyskusyi nad opracowanym przez posła Ploja projektem w przedmiocie handlu terminowego zbożem, — iż Rząd trwa przy zasadzie wyrażonej w przedłożeniu rządowem i nie może zgodzić się na projekt referenta, który znacznie i to w kwestyach zasadniczych różni się od projektu rządowego, a jakkolwiek nie pod względem formalnym to jednak materyalnie zmierza do zniesienia handlu terminowego zbożem.

Z sejmu węgierskiego.

(Telegram.)

Budapeszt, 7 lutego.

W dalszym ciągu obrad nad budżetem w Izbie deputowanych poseł Raber omawiał kwestyę Rusinów na Węgrzech; pochwalał to co dotychczas w tej sprawie uczyniono, ale wyraził zdanie, że wiele jeszcze jest do roboty. Mógłby n. p. rząd dać 200.000 morgów ziemi Rusinom za małą spłatą; Rusini pozyskaliby nieużytki dla uprawy, i nie byliby już ciężarem dla Państwa.

Dep. Ratkay zarzucał rządowi i większości Izby, że wprowadzają w błąd ludność w kraju. Większość narodu pragnie odrębnego obszaru celnego dla Węgier, ekscelencye zaś i większość Izby dowodzą jak na dłoni, że Węgry istnieć mogą tylko we wspólności cłowej. Gdyby absolutna wola Cesarska żądała odrębności cłowej, to panowie ci z równą wymową wstawialiby się za odrębnością. Mowca woli słuchać głosów narodu, a naród domaga się niezawisłych, samodzielnych Węgier. (Oklaski na skrajnej lewicy).

Dep. Emeryk Hodossy polemizował z narodowcem słowackim Veszelovszkym, i dowodził na podstawie ustawy narodowościowej, że żądanie tego posła, ażeby wolno było języka słowackiego używać począwszy od szkoły elementarnej aż do Uniwersytetu, nie jest uzasadnione w przepisach ustawy. Od r. 1896, jak się zdaje, agitatorzy panslawistyczni wywarli pewien wpływ na dobry i potulny lud słowacki. Zadaniem rządu jest wytępić ten żywioł raz na zawsze z pomocą dobrych szkół a zwłaszcza dobrej administracyi.

Dep. Nessi uzasadniał interpelacyę w sprawie usunięcia języka niemieckiego ze szkół elementarnych, wskazując na to, że nauka tego języka w tych szkołach nie polega na ustawie. Mowca wspomniał o wypadkach gnieźnieńskich i wskazał na przykład Rumunii, która wprawdzie pozwala umieszczać szyldy w obcych językach, ale nakłada na nie wysokie podatki.

Polacy na Syberyi.

Piszą z Tomska: Ze wszystkich syberyjskich polskich kolonii, Tomsk posiada najliczniejszą. Według obliczeń urzędowych, katolików ma być w Tomsku około 5.000. Parafia Tomska (obejmuje całą gubernię) liczebnie zajmuje drugie miejsce z około 20.000 wiernych; Krasnojarsk (jenisejska gubernia) ma ich przeszło 25.000. Ilość parafian każdej z pozostałych parafii: tobolskiej, omskiej, irkuckiej, czytyńskiej i błahowieszczeńskiej wynosi od 3 do 6 tysięcy. Ilość katolików w ogólności, a Polaków w szczególności w Syberyi, co najmniej, podwoiła się w ostatniem dziesięcioleciu. Główną przyczyną takiego olbrzymiego ruchu polskich wychodźców do Syberyi, jest tu kolosalne przedsiębiorstwo: syberyjska kolej. Na nieszczęście, największa liczba Polaków (osobliwie z gubernii litewskich i ruskich), opuszczających ojczyznę w ślepej pogoni za ułudnym losem, przypada na przesiedleńców. Po przebyciu bowiem kilkomiesięcznej podróży w wagonach dla bydła, przeplatanej wyczerpującymi wszelkie moralne i fizyczne zasoby, czekają ich na miejscu nowe trudy i zawady. Najprzód trzeba przebyć najmniej paromiesięczny, trapiący okres oczekiwania na wyznaczone miejsca w tymczasowych szopach wśród niezmiernej ciżby lub pod otwartem niebem. Nareszcie wyznaczono miejsce! Uradowany, woła: „Chwała Bogu“, lecz potem jeszcze czekają go nowe przykrości, mogące się streścić w kilku słowach. Po części, zanim dostał miejsce biedny „przesiedleniec“, ma chociaż dach szopy nad głową, jaką taką strawę, oraz pomoc lekarską; zostawszy panem włóki ziemi, zarośniętej dziewiczym lasem, często pokrytej bagnami, wszystko to utraca. W obec mnóstwa pracy, jaką trzeba włożyć w ten kawałek ziemi, nim doprowadzi się go do jakiejkolwiek kultury, nie mówiąc już o tęsknocie za krajem, zupełnem odosobnieniu, koloniści nie zawsze radzić sobie potrafią. Wielu z nich wraca do kraju, gdzie ich czeka nędza albo rozsypują się po miastach na zarobki. Osiedla się zaś na stałe zaledwo połowa przybyłych. Trzeba wziąć pod uwagę, że warunki omawianej emigracyi będą wciąż się pogorszały, gdyż lepsze miejsca są z kolei wprzód zajmowane...

Po „przesiedleńcach“ największa liczba przybywa tu Polaków ze świata urzędniczego. Tych również spotyka nieraz gorszy zawód. Gdy syberyjska kolej organizowała swoje kadry, można tu było jeszcze dostać posadę, lecz dzisiaj urzędnik (tembardziej, jeżeli nie jest specyalistą) udający się do Syberyi w nadziei karyery, dozna stanowczo zawodu. Prócz kolei nie ma tu żadnych instytucyi, potrzebujących większej ilości pracowników. Nieraz więc potrzeba zbierać składki na rzecz przybyłego ziomka, by mógł powrócić do kraju.

Najmniej jest tu Polaków z zamiarami handlowemi. Prócz kilku, zatrudniających się z powodzeniem agenturą krajowych fabryk. przemknie się od czasu do czasu jaki komiwojażer. O przedsiębiorstwie zaś, wymagającem ryzyka, a które znajdowałoby się w ręku Polaka, nie słychać. Wogóle handel w Syberyi znajduje się w okresie pierwotnym, wiele o nim piszą i wiele mówią, lecz do dziś nie wiele posunął się on naprzód. Olbrzymia Syberya, ze swoją zaledwie około 12.000.000 ludnością, nie wiele dotąd dowozu potrzebuje. Warszawskie towary zdobyły sobie tu pierwszorzędne miejsce szczególnie galanteryjne i obuwie. Krawieckich wyrobów za to zupełnie nie ma. Moskiewscy krawcy okazali się więcej ruchliwymi — wszyscy tu noszą ubranie moskiewskie.

Sprawa boerska.

Do Hagi przybyła deputacya republik boerskich i oświadczyła w sprawie wymiany not pomiędzy rządami holenderskim a angielskim, że odpowiedź Anglii bynajmniej delegatów nie zdziwiła. Twierdzenie Anglii, że bawiący w Europie delegaci Boerów oraz prezydent Krüger nie mają pełnomocnictwa do prowadzenia rokowań w imieniu Boerów, jest niesłuszne. Rząd angielski wie bardzo dobrze, że gdy w czerwcu roku ubiegłego była mowa o rokowaniach pokojowych, rząd republik południowo afrykańskich oświadczył, że niczego nie przedsięweźmie bez zapytania się Krügera i delegatów, przebywających w Europie. Niestety odpowiedź rządu angielskiego uniemożliwia delegatom boerskim proszenie Anglii o list żelazny na podróż do Afryki południowej. Deputacya sądzi, że czas trzymiesięczny nie jest zbyt długim i że wystarczyłby na odbycie podróży i powrót z Transvaalu.

Korespondent londyński *N. W. Tagblattu* rozmawiał z kilku wybitnymi politykami angielskimi o kwestyi, czy ponowią się usiłowania pokojowe Holandyi i czy nota angielska jest tego rodzaju, że do nich zachęca. Lord Rosebery odpowiedział dość wymijająco, natomiast podsekretarz stanu Dilke wyraźnie oświadczył, że nota angielska nie zawiera bynajmniej ostrej odmowy, i że dlatego ma nadzieję, że holenderskie usiłowania mogą jeszcze wydać korzystne owoce.

(Telegramy).

Londyn, 7 lutego. W Izbie gmin zapytał dep. Canning, czy nadarzyła się sposobność do zawiadomienia Stejna i Szalkburgara o wymianie not między rządami holenderskim a angielskim. Pierwszy lord skarbu Balfour odpowiedział, że dnia 1 lutego posłano odpisy not listownie głównemu komisarzowi Milnerowi, który otrzymał w drodze telegraficznej wskazówkę, aby polecił Kitchenerowi podać wymianę not do wiadomości stojących w polu Boerów. (Oklaski).

Dep. Labouchère zapytuje, czy odpowiedź ministra Landsdowne na notę holenderską tak należy rozumieć, że, gdyby przywódcy boerskich sił zbrojnych sami uczynili propozycyę pokojowego załatwienia zatargu, ta propozycya byłaby przesłaną dalej rządowi angielskiemu do rozpatrzenia, jakoteż czy propozycye rokowań, któreby wyszły od Stejna i Szalkburgera byłyby również doręczone rządowi angielskiemu.

Minister kolonij Chamberlain odpowiedział na oba pytania Labouchèra potakująco.

KRONIKA

Lwów, 7 lutego.

— **Wiadomości osobiste.** Ks. biskup Pelczar wyjechał do Rzymu, gdzie zabawi prawie do końca marca. W rządach decyzyą zastępować go będzie wikary generalny, ks. biskup-sufragan Fischer.

— **Z c. k. kolei państwowych.** P. Minister kolei żelaznych mianował na podstawie ogłoszonych konkursów: starszego komisarza budowy Józefa Łapickiego, naczelnika sekcyi konserwacyi Halicz II, naczelnikiem sekcyi konserwacyi Stanisławów IV, zaś komisarza budownictwa Józefa Mühlna w Złoczowie, zastępcą naczelnika sekcyi konserwacyi Przemyśl I.

— **Dyskusya budżetowa** rozpocznie się w lwowskiej Radzie miejskiej d. 20 b. m.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W sobotę, dnia 8 lutego w Zakładzie fizycznym, ul. Długosza 8, o godzinie pół do 8 wieczorem prof. Uniw. dr. K. Twardowski „Zarys psychologii“

— **Zarząd** powszechnych wykładów uniwersyteckich w porozumieniu z dyrekcyą Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych urządza w salach tegoż Towarzystwa (ul. Teatralna 10) w sobotę, dnia 8 b. m., o godzinie 5 wykład. Mówić będzie prof. Uniw. dr. Jan Bołoz-Antoniewicz „O nieznanym obrazie Grottgera: Sobieski pod Wiedniem“. Obraz ten jest obecnie wystawiony. Wstęp na wykład łącznie ze wstępem na wystawę 40 h.

— **Echa z balu prasy.** Walc p. t.: „Mocarze pióra“, ofiarowany komitetowi balu przez kapelmistrza p. Rolla, podobał się bardzo i należeć będzie do ładniejszych pamiątek kończącego się właśnie sezonu karnawałowego.

Tę samą rolę odgrywają i prześliczne mahoniowe, bronzami zdobne karnety. „To nadto piękne — odzywały się głosy pań — cóż wy nam na rok przyszły wymyślicie?“ A po balu karneciki tworzą bardzo gustowną ozdobę biurek panieńskich: dowcipne nasze panie powyjmowały znajdujące się wewnątrz ekranów obrazki *à la Watteau*, włożyły w ich miejsce fotografie miłych sobie osób i w ten sposób powstały prześliczne stylowe ramki.

Prócz wymienionych wczoraj uczestników balu, zapisać jeszcze wypada nazwiska: prof. Politechniki dr. Kępińskiego, dyrektora szpitala krajowego dr. Józefa Starzewskiego, dr. Jasińskiego, inżynierów Meersona z żoną, Postępskiego i Żebrowskiego, dr. Józefa Korzeniowskiego, dr. Reinlendera, p. Hübnerowa z córką, adw. dr. Feliksa Woynarowskiego, p. Feliksową Bogdanowiczową z córką z Ostrowca, dr. Władysława Kruszyńskiego z żoną, pp. Kazimierzów Chęcińskich i t. d.

— **Bal techników** odbył się wczoraj w salach Kasyna miejskiego pod protektoratem Pani Marszałkowej hr. Potockiej. Bal zaszczycili swą obecnością P. Marszałek krajowy Andrzej hr. Potocki z małżonką. Do kadryla stanęło przeszło 80 par. Ochocza zabawa przeciągnęła się do rana.

— **Muzeum przemysłowe miejskie.** Sprawa ukończenia gmachu Muzeum przemysłowego miejskiego znajduje się obecnie na najlepszej drodze. Architekt p. Janowski przedłożył w tych dniach magistratowi szczegółowo opracowany kosztorys dalszej budowy. Wedle tego kosztorysu na zupełne wykończenie budynku potrzebna będzie jeszcze kwota 363.000 K. 3 h.

Ponieważ wartość materyałów i przedmiotów na placu budowy się znajdujących wynosi 12.826 K. 17 h., przeto po odtrąceniu tej kwoty pozostaje jako suma potrzebna na wykończenie budowy 350.173 K. 86 h.

W Kasie oszczędności znajduje się reszta funduszu budowy Muzeum w kwocie 333.490 K., którą to kwotę dyrekcya Kasy gotowa jest oddać gminie w każdej chwili, skoro tylko gmina oświadczy gotowość przystąpienia do dalszej budowy.

Z zestawienia obu cyfr powyższych okazuje się, że gdyby kosztorysu nie przekroczono, zabrakłoby do zupełnego wykończenia gmachu 17.173 K., które prawdopodobnie będzie musiała pokryć gmina miasta Lwowa.

Przedłożony kosztorys będzie przedmiotem obrad komisyi muzealnej miejskiej, która po rozpatrzeniu sprawy, przedłoży Radzie miejskiej wnioski konkretne, zmierzające do sfinalizowania budowy.

— **Olbrzymie afisze** ze szczegółowym programem niedzielnego balu maskowego w Kasynie miejskiem, pojawiły się dziś na murach miasta.

Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie pełnego komitetu balowego, na którem ostatecznie stwierdzono ku powszechnemu zadowoleniu, że wszystkie przygotowania zostały najściślej wykończone, tak, że wykonanie obfitego i niezwykle urozmaiconego programu w żadnym punkcie nie natrafi na najmniejsze przeszkody.

Na skutek życzeń, wyrażonych z wielu stron, powziął też komitet nader ważną dla powodzenia balu uchwałę. Postanowiono mianowicie, aby począwszy od godziny 12 w nocy wstęp na zabawę dozwolony był dla panów nie tylko w strojach balowych, ale także w tużurkach.

Od dziś odbywają się codzień wieczorem w Kasynie miejskiem sesye komitetu, oraz próby chórowe i orkiestralne przy akompaniamencie kapeli 30 p. p., która także przygrywać będzie podczas balu maskowego.

— **Raut** na dochód kolejowej kolonii wakacyjnej w Tuchli odbędzie się w salonach recepcyjnych dyrekcyi kolejowej przy ul. Krasickich 5, dnia 1 marca b. r. W części koncertowej tego rautu, który od kilku lat należy do najwykwintniejszych zabaw wielkopostnych, przyjęli współudział najwybitniejsi artyści opery i dramatu teatru lwowskiego.

Jak corocznie urządzeniem bezpłatnego bufetu zajmuje się komitet pań, który nie zaniedba niczego, by i ta materyalna strona rautu nie pozostała za swymi renomowanymi poprzednikami.

— **Walne zgromadzenie** Towarzystwa historycznego we Lwowie odbędzie się w sobotę, 8 b. m., o godzinie 6 wieczorem w gmachu Uniwersytetu. Porządek dzienny: 1. Zagajenie zgromadzenia przez prezesa. 2. Odczytanie protokołu z poprzedniego walnego zgromadzenia. 3. Sprawozdanie z czynności wydziału i komitetu redakcyjnego za rok 1901; referent sekretarz dr. L. Finkel. 4. Sprawozdanie komisyi kontrolującej. 5. Wybór wydziału na rok 1902. 6. Wybór komitetu redakcyjnego na r. 1902. 7. Wybór 3 członków komisyi kontrolującej na rok 1902. 8. Wnioski członków.

Nastąpi odczyt prof. Michała Siwaka: Kto jest autorem broszury politycznej p. t.: „Deliberacya o spółku i związku Korony Polskiej z pany chrześciańskimi przeciwko Turkowi?“

— **Z „Gwiazdy“.** Jutro, w sobotę, ostatni wieczorek maskowy.

— **Z lwowskiego Tow. łyżwiarskiego.** W najbliższą niedzielę, t. j. 9 b. m., odbędzie się na stawach Panieńskich reduta na lodzie.

Od godziny 5 z wieczora aż do godziny 10 koncertować będą nad stawami, pod osobistem kierownictwem kapelmistrzów swoich, pełne kapele 30 i 24 pułków piechoty, a z uderzeniem godziny 8 nastąpi przyznanie i wręczenie wspaniałych nagród za najgustowniejsze, zarówno męskie jak damskie kostiumy. Przebieg reduty, dzięki mrozom dni ostatnich i wzmocnionej wytrzymałości toru, będzie urozmaicony bądź towarzyskimi tańcami, bądź zbiorowemi ewolucyami i pochodami masek.

Ceny wstępu, pomimo znacznych kosztów urządzenia maskarady, nie tylko że nie będą podwyższone, lecz ponadto jeszcze wypożyczać będzie Towarzystwo, w miarę zapasu, całkiem bezpłatnie zgłaszającym się o to znanym osobom domina i kostiumy.

— **Zwyczajne** walne zgromadzenie członków „Wytwórczo-handlowej spółki przyborów szkolnych“ odbędzie się w sobotę, 8 b. m., o godzinie 6 wieczorem w „Związku Towarzystw zarobkowych“ przy ul. Hetmańskiej 12, I piętro.

— **Statystyka pożarów** we Lwowie w roku 1901. Dachowych 4, pokojowych 29, sufitowych 9, kominowych 125, piwnicznych 5, innych 46. Razem 218.

— **Prowizoryczni dozorcy** więzieniów Zakładów karnych wnieśli ponowną petycyę do Rady państwa o poprawienie ich materyalnego bytu.

△ **Niezwykła zamiana.** Marya Mucha, zarobnica, przyszła wczoraj do pomieszkania Maryi Burdowej, żony murarza, zamieszkałej przy ul. Słonecznej 42, i skorzystawszy z jej nieobecności, skradła jej kilkanaście drobiazgów. W zamian jednak za skradzione rzeczy, zostawiła 2-letniego swego synka. Burdowa niezadowolona z podarunku, odniosła dziecko do komisaryatu III dzielnicy i oskarżyła w policyi Muchę o kradzież.

△ **Złoty kolczyk** z dwoma brylantami wartości do 1000 koron skradziono dziś przed południem p. C. G. z otwartego pomieszkania przy ul. Kraszewskiego l. 19.

△ **Samobójstwo czy ofiara pojedynku?** W domu przy ulicy Słodowej l. 4, w jednym z tamtejszych pomieszkań, znaleziono dziś około godziny 10 rano wiszące na klamce u drzwi zwłoki 26-letniego K. M., nauczyciela ludowego. Komisya policyjno-lekarska stwierdziła 2 rany na piersiach denata i zabrała flaszeczkę z arszenikiem. Denat prawdopodobnie strzelił najpierw do siebie z rewolweru, a następnie zażywszy trucizny, powiesił się. Na stole znaleziono jedynie kartkę z następującą treścią: „Do widzenia, wybaczcie mi!“

M. powrócił wczoraj rano około godziny 5 do domu, przez cały dzień wczorajszy był smutny i nie chciał przyjąć żadnego pokarmu, oświadczając, iż jest chory. Rodzina zmarłego przypuszcza, iż M. padł ofiarą amerykańskiego pojedynku.

Zwłoki na żądanie rodziny pozostawiono w domu.

△ **Kronika policyjna**. Dr. L. W., zamieszkałemu przy ul. Halickiej 5, skradziono wczoraj po południu futro damskie i czarną pelerynę z krymskim kołnierzem, wartości 300 K.

Zgubiono srebrny pulares z kwotą 14 K.

Ks. Antoni Ulwański, gr. kat. proboszcz w Czarnuszowicach, doniósł wczoraj tutejszej policyi, że w ostatnich dniach skradziono mu 13 kaczek. O kradzież tę podejrzywa Danyłę Huńkę, dozorcę jednej z kamienic lwowskich, który przychodząc w odwiedziny krewnych do Czarnuszowic, okrada jego parafian do tego stopnia, że go ci nazywają „czerwonym złodziejem“.

W poczekalni ujeżdżalni „Sokoła“ skradziono wczoraj między godziną 10 a 12 w południe p. M. K., kadetowi 12 p. huz., futerko wartości 100 K.

Na budowie przy ul. Rejtana l. 4 przytrzymano dziś rano Michała Hanulaka w chwili, gdy z wozem naładowanym skradzionemi cegłami chciał odjechać.

W ulicy Karola Ludwika znaleziono damski zegarek niklowy czarny o jednej kopercie.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: w Jaśle, Adam Barcik, uczeń V kl. gimnazyalnej, w 15 roku życia.

W Glinkach, w pow. mieleckim, Józef Kierwiński, właściciel dóbr ziemskich, w 56 roku życia.

W Bóbrce, Władysław Kudelka, starszy poczmistrz i radny m. Bóbrki, w 51 roku życia.

— **Z prasy.** Naczelnikiem redakcyi nowo powstającego pisma *Przegląd zdrojowy* jest nie jak podano we wczorajszej depeszy krakowskiej dr. Rosner, lecz p. Zygmunt Rosner.

— **Z Krakowa** telegrafują: Magistrat zarządził dziś po raz pierwszy rozlepienie cenników pieczywa, podanych przez piekarzy krakowskich, oraz ogłoszenie zestawienia cen w dziennikach. Na 33 piekarzy trzech zobowiązało się sprzedawać kilogram chleba po 24 h., czterech po 25 h., 11 po 26 h., reszta obliczyła ceny w dekagramach. Z tego zestawienia wynika, że większość piekarzy podwyższyła ceny chleba w porównaniu z miesiącem styczniem o 2 h. na kilogramie. Dawniej bowiem kilogram płacono po 24 h.

Grono włościan powiatu krakowskiego postanowiło rozwinąć dalej żywą akcyę w sprawie postawienia pomnika Bartosza Głowackiego na Rynku krakowskim, jako trzeciego obok Mickiewicza i Kościuszki. Fundusz obecny wynosi 2200 K. Komitet włościański wniesie podanie o pozwolenie na składki.

Z pożyczki inwestycyjnej miejskiej w pierwszym rzędzie budowana będzie nowa rzeźnia miejska na grube bydło. Jutro odbędzie się posiedzenie komisyi inwestycyjnej w tej sprawie. Według przedłożonych planów budynek nowej rzeźni ma mieć 40 m. długości, 15 m. szerokości; będzie miał konstrukcyę żelazną, wodociągi, lodownię. Koszt budowy wyniesie 180.000 koron.

— **Do Krakowa** przybył wczoraj rumuński student medycyny Bazyli Georgescu, który — jak wiadomo — odbywa podróż po Europie bez pieniędzy. W Krakowie otrzymał bezpłatne utrzymanie w hotelu „Royal“, a jedzenie w restauracyi Goldsteina. P. Georgescu bawił w zeszłym miesiącu we Lwowie.

— **Pożar.** W Łukawcu na Bukowinie spalił się w niedzielę tartak parowy, własność hr. Miączyńskiego. Dzięki pomocy ochotniczych straży ogniowych ze Storożyńca i Wyżnicy zdołano uratować zapasy desek i stacyjny budynek kolejowy, który się znajduje w pobliżu tartaku.

— **Zjazd** austryackich straży pożarnych odbędzie się w lipcu lub sierpniu b. r. w Solnogrodzie.

— **Z Turynu** donoszą: Z powodu strejku robotników w gazowni tutejszej, onegdaj wieczorem nie paliły się w mieście latarnie gazowe. Główne ulice były oświetlone pochodniami naftowemi.

— **Podczas pożaru** w budynku amerykańskiej Awning-Company — jak telegrafują z St. Louis — pod gruzami walącego się budynku zginęło 10 pompierów.

Notatki literacko-artystyczne.

Opera. Zanim podamy szczegółowy rozbiór kompozycyi i wykonania przedstawionego wczoraj po raz pierwszy u nas „Latającego Holendra“, jednego z najgenialniejszych dzieł muzyki scenicznej, pospieszamy zaznaczyć, że premiera, dzięki przedewszystkiem doskonałemu kierownictwu muzycznemu p. Spetriny, tudzież reżyserskiemu p. dyrektora Pawlikowskiego, powiodła się przeważnie dobrze. Partye solowe wykonane były również w największej części dobrze, wystawa — rzecz w dziele tem ogromnie ważna, ale i trudna — odpowiadała z wyjątkiem drobnych usterek w zakończeniu, w zupełności intencyom kompozytora, który — jak wiadomo — był pod tym względem aż nadto wymagającym.

Publiczność, która stawiła się w zupełnym komplecie, przyjmowała rzecz ciepło i z uznaniem, najbardziej podobał się wiodocznie akt II, który w akcyi i muzyce jest najbarwniejszym i poszedł wczoraj najlepiej.

Nowa sztuka. Z Paryża telegrafują, że przedwczoraj odbyła się w Komedyi francuskiej generalna próba nowej sztuki Lavedana p. t.: „Le marquis de Priola“. Sztuka upadła. Bohaterem sztuki jest rodzaj Don Juana, w rodzaju sceptycznych postaci Feuilleta; popełnia on szereg podłości, tak, że staje się wstrętnym a nigdy zajmującym. Wykonanie miało być nierówne, ale najwyższy talent aktorski nie byłby w stanie uratować tak słabego utworu.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w piątek po raz pierwszy „Sprawa“, sztuka w 5 aktach Suchowo-Kobylina, przekład J. N. Popławskiego; z udziałem pp. Gostyńskiej, Nałęczówny, Kamińskiego, Romana, Popławskiego, Antoniewskiego, Feldmana, Kliszewskiego, Stanisławskiego, Kuncewicza, Wysockiego i innych.

W sobotę po raz drugi „Latający Holender“, romantyczna opera w 3 aktach, słowa i muzyka Ryszarda Wagnera; gościnny występ Eugeniusza Guszalewicza.

W niedzielę o godz. pół do 4 po południu „Jaś i Małgosia“ opera fantastyczna w 3 aktach a 5 odsłonach E. Humperdincka z pną Rollówną w partyi Jasia.

W niedzielę o godz. 7 wieczorem po raz czwarty „Tamten“ sztuka w 5 aktach J. Maskoffa.

W poniedziałek po raz drugi „Sprawa“, sztuka w 5 aktach Suchowo-Kobylina, przekład J. N. Popławskiego.

We wtorek po raz trzeci „Latający Holender“ romantyczna opera w 3 aktach R. Wagnera; gościnny występ E. Guszalewicza.

We środę po raz pierwszy „Skapany świat“ sztuka w 4 aktach z epilogiem, przez Władysława Orkana; w głównych rolach wystąpią panie: Stachowiczowa, Rotterowa, Węgrzynowa, Rybicka, Połęcka; pp.: Solski, Roman, Hierowski, Feldman, Jaworski, Wysocki, Węgrzyn, Antoniewski, Kliszewski i Kwiatkiewicz.

We czwartek po raz czwarty „Latający Holender“ romantyczna opera w 3 aktach R. Wagnera; gościnny występ Eugeniusza Guszalewicza.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 6 lutego).

Na początku wczorajszego posiedzenia Rady, które prezydent dr. Małachowski, otworzył po godzinie 7 wieczorem, uchwalono na wniosek sekcyi V utworzyć dwie nowe klasy równorzędne w szkole ludowej im. św. Antoniego.

Z kolei nadała Rada stypendya z fundacyi miejskiej po 144 kor. rocznie następującym sierotom, uczęszczającym do lwowskich szkół ludowych: Romualdowi Słowikowskiemu, Jędrzejowi Kogutowi, Tadeuszowi Smutnemu, Maryanowi Grochowskiemu, Emilowi Kellerowi, Tadeuszowi Bauerowi, Józefowi Głogowskiemu, Antoniemu Jaworskiemu, Adamowi Ligęzie, Józefowi Początkowi, Stanisławowi Przybylskiemu, Zygmuntowi Białasowi, Bronisławowi Pasławskiemu, Antoniemu Petrykowskiemu, Julianowi Koziarskiemu, Władysławie Czaporowskiej, Janinie Wintérówney, Maryi Isak, Stefanii Zamojskiej i Józefie Jabłońskiej.

Po nieprzyjęciu legatu ś. p. Antoniego Drążkiewicza który ogółem wynosi 234 kor. 37 hal., przystąpiła Rada do dalszej dyskusyi nad sprawozdaniem komisyi teatralnej.

Referent dr. Radziszewski prostował niektóre pozycye w sprawozdaniu komisyi, mylnie podane, zaznaczył jednak, że w rezultacie nie wpływają one wcale na ogólne cyfry zestawienia. Omawiając następnie deficyt wynoszący kwotę 107.000 kor., wyraził dr. Radziszewski zdanie, że deficyt ten nie obciąża wcale gminy, lecz ponosi go wyłącznie dyrektor p. Pawlikowski. Wykazano go zaś dlatego w sprawozdaniu komisyi, ażeby gmina wiedziała, iż nie może partycypować w zyskach, których nie było.

Następnie zabrał głos r. Janowicz. W obszernem przemówieniu zbijał najpierw twierdzenie komisyi teatralnej, jakoby wypadek pożaru kabla elektrycznego w gmachu teatru wywołał u publiczności panikę. Panika ta, zdaniem mowcy, jest tylko fikcyą a na poparcie tego swego twierdzenia przytoczył r. Janowicz cyfry dochodu dyrekcyi teatru z przedstawień przed pożarem i po pożarze. Z zestawienia tego okazuje się, że dochody z przedstawień wcale się po pożarze nie zmniejszyły.

Z kolei wytknął mowca komisyi teatralnej, iż nie przestrzega postanowień kontraktu, zawartego przez gminę z dyrektorem p. Pawlikowskim. P. Pawlikowski, jakkolwiek według §. 4 kontraktu obowiązany jest czynsz dzierżawny w kwocie 20.000 koron w dwóch ratach po 10.000 koron w dniach 15 września i 15 marca co roku regularnie składać w kasie gminnej, — tego obowiązku do obecnej chwili nie wypełnił.

Omawiając następnie artystyczną działalność obecnego dyrektora teatru, zaznaczył r. Janowicz, że jakkolwiek p. Pawlikowski jest znakomitym dyrektorem, potrafi doskonale wystawić sztukę, jeżeli chce, to mimo to stanowczo zawiódł nadzieje w nim pokładane. Teatr bowiem nie jest takim, jakim go Lwów chciał mieć. Zamiast narodowych sztuk, jak się spodziewano, i co nawet wyraźnie w kontrakcie w jednym z paragrafów jest zastrzeżonem, mieliśmy sztuki, które z powodu swej treści niemoralnej wiele swego czasu narobiły we Lwowie wrzawy.

Mowca z obawy przed p. Przybyszewskim z powodu otwartego jego listu, grożącego na wypadek bojkotowania „Złotego runa“ skargami w parlamencie i Sejmie, swego zdania więcej o „Złotem runie“ nie wypowiada. Nie może sobie jednak odmówić tej przyjemności, by nie powołać się na zdanie prof. dr. Chmielowskiego, który w jednym z odczytów mianych we Lwowie wyraził się się o „Złotem runie“ i „Gościach“, że „treścią swoją są one ponure, przykre, a nawet wstrętne, panuje w nich przeważnie zgnilizna a ze stanowiska etycznego działania należy je potępić“. To oświadczenie prof. dr. Chmielowskiego jest dla mowcy osłodą za te przykrości, jakich doznał z powodu wniesionej w dniu 19 kwietnia z. r. interpelacyi w sprawie „Złotego runa“.

W dalszym ciągu swego przemówienia wykazywał mowca, iż publiczność nasza nie stroni wcale od teatru. Dowodem tego są sztuki „Wesele“, „Zaczarowane Koło“, „Romantyczni“, które grane były po 19 razy, zawsze przy wypełnionej szczelnie widowni. — Jeżeli jednak są pustki w teatrze, to przyczyny tego należy raczej szukać w złym doborze sztuk, aniżeli w apatyi publiczności. Ujemnie również wpływa na dzisiejszą frekwencyę także i to, że na scenie naszej tak rzadko widać takie artystki pp.: Stachowiczową i Gostyńską i artystów pp.: Fiszera i Woleńskiego, z którymi publiczność lwowska niejako się zżyła.

Ostatecznie postawił radny Janowicz następujący wniosek:

„Ponieważ p. Pawlikowski nie dopełnił warunków postanowienia kontraktu, zawartego w § 4, więc w myśl końcowego ustępu tego paragrafu, Rada miejska uznaje pana Pawlikowskiego kontraktołomnym, rozwiązuje zawartą z nim umowę i usuwa go z zajmowanego przedmiotu dzierżawy“.

W obronie wniosków komisyi stanął radny Rawski. Mowca podniósł zasługi dyrektora Pawlikowskiego na polu podniesienia opery polskiej we Lwowie, znakomitego zorganizowania orkiestry i zaznaczył, że dyrektor Pawlikowski pod względem dramatu zrobił tyle, że nawet najzacietsi jego przeciwnicy przyznać mu muszą należne pochwały. Z kolei polemizował radny Rawski z wywodami poprzedniego mowcy, jakoby wypadek pożaru kabla elektrycznego nie spowodował paniki u publiczności i z niektórymi zarzutami radnego dr. Liliena. Ostatecznie wniósł, aby Rada przyjęła sprawozdanie i wnioski komisyi, zaznaczając, że uchwałą swą zachęci dyrektora Pawlikowskiego do dalszej pracy.

R. dr. Gerstman żądał skreślenia w sprawozdaniu komisyi teatralnej jednego ustępu, w którym jest mowa o zbyt wielkich wydatkach na oświetlenie, gdyż takie twierdzenie rzuca podejrzenie na dyrekcyę tramwaju elektrycznego, iż wystawia wielkie rachunki za światło i może wywołać panikę u innych konsumentów.

R. dr. Głąbiński krytykował stronę finansową przedsiębiorstwa teatralnego i żądał, aby komisya teatralna czuwała więcej nad tem, ażeby wydatki były mniejsze, a dochody większe.

R. prof. Pawlewski wyraził zdanie, że Rada wybrała na to przedewszystkiem komisyę teatralną, ażeby ta zastępowała interesa finansowe gminy i żądał od tej komisyi więcej energii. Zdaniem mowcy przyczyniają się także do uszczuplenia dochodów gratisowe bilety wstępu, które rocznie idą w dziesiątki tysięcy.

R. Walichiewicz wniósł o odroczenie dyskusyi i uzupełnienie sprawozdania komisyi, a mianowicie, by dochody i rozchody przedsiębiorstwa więcej szczegółowo były przedstawiane.

R. prof. Majerski poparł wniosek r. Walichiewicza i wniósł, ażeby z powodu braku kompletu, odroczyć dalszą dyskusyę do następnego posiedzenia.

Wniosek ten uchwalono, poczem prezydent zamknął posiedzenie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

(ż) **Wykaz dochodów** z przewozu na c. k. austryackich kolejach państwowych, oraz na kolejach prywatnych, zarządzanych przez Państwo, tudzież z żeglugi na jeziorze Bodeńskiem, za miesiąc grudzień 1901 r. w porównaniu z dochodami z grudnia r. 1900:

I. Koleje państwowe w całej Austryi: 17,821.000 koron, mniej o 213.196 koron.

II. Koleje prywatne w Galicyi i na Bukowinie:

1. Borki Wielkie-Grzymałów: 10.800 koron, mniej o 1180 koron;

2. Bukowińskie koleje lokalne, których część Kimpolung-Valeputna otwarta 9 stycznia 1901: 152 200 koron, więcej o 13.045 koron;

3. Nowe bukowińskie koleje lokalne: 82.300 koron, więcej o 1669 koron;

4. Chabówka-Zakopane: 14.300 koron, mniej o 2.867 koron;

5. Delatyn-Kołomyja-Stefanówka: 28.800 koron, więcej o 4.073 koron;

6. Dolina-Wygoda: 10.200 koron, więcej o 3407 koron;

7. Kołomyjskie koleje lokalne: 8.200 koron, więcej o 936 koron;

8. Krasów-Kocmyrzów, 6.400 koron, więcej o 592 koron;

9. Lwów-Bełżec-(Tomaszów): 45.600 koron, mniej o 4.165 koron;

10. Lwów-(Kleparów)-Janów: 4.400 koron, mniej o 2.076 koron;

11. Łupków-Cisna: 3.100 koron, mniej o 937 koron;

12. Wschodnio-galicyjskie koleje lokalne: 87.800 koron, więcej o 2.270 koron;

13. Piła-Jaworzno, otwarta 27 października 1900 roku: 2.200 koron; więcej 1.143 koron.

14. Trzebinia-Skawce: 22.500 koron, mniej o 3.419 koron.

Ogółem wszystkie koleje prywatne w całej Austryi, w zarządzie Państwa prowadzone: 1,336.800 K., więcej o 46.944 K.

III. Żegluga na jeziorze Bodeńskiem: koron 24 500, mniej o 2.171 koron;

Ogółem cały dochód 19,182 400 koron mniej o 168.423 koron niż w grudniu roku 1900.

Ażio przy opłatach cłowych, uiszczanych w srebrze, pobieranem będzie w miesiącu lutym b. r. w wysokości 19·50 prc.

Wiedeń, 7 lutego. *(Telegram).* Komunikat Banku austro-węgierskiego opiewa: Omawiając zniesienie stopy procentowej Banku, dzienniki nadmieniły, że uchwała ta zapadła tylko pod naciskiem obu Ministrów skarbu i w skutek energicznego wystąpienia obu komisarzy rządowych którzy rzekomo zapowiedzieli, że zrobią użytek z przysługującego im wedle statutów prawa *veto*. Wiadomość ta jest nieprawdziwa, jak niemniej druga wiadomość, że komitet zarządzający nie przedłożył pełnemu posiedzeniu rady generalnej wniosku o zmianę stopy procentowej. W sprawie zniżenia stopy procentowej na $3^1/_2$, uchwalonego już przez komitet zarządzający, również pod przewodnictwem gubernatora, Bank od samego początku postępował w zgodzie z obydwoma Rządami, zatem nie potrzebowały one wywierać przymusu jakiegokolwiek na decyzyę rady generalnej.

Londyn, 7 lutego. *(Telegram).* Bank angielski zniżył dyskont na 3 prc.

Wiedeń, 7 lutego. *(Kursa giełdy wiedeńskiej).* Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu krajowego z oblig. pr. z roku 1880 3-prc. 265·—, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 257·—, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. 500·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 278·—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 255·50, Potyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 82·—, Tureckie oblig. prem. kolej po 400 fr. 111·25; b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 18·70, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 411·—, Clary 40 zł. m. k. 163·—. Poży-

czka m. Insbruku 20 zł. 85·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 75·50, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 70·—, Ofen 40 zł. 192·—, Palffy 40 zł. m. k. 177·—. Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 54·—, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 30·50, Losy fund. Arcyksięcia Rudolfa 10 zł. 9[illegible], Salma 40 zł. m. k. 250·—, Pożyczka Salzburga 20 zł. 80·—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 280 —, Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. 407·—.

Wiedeń, 7 lutego. Cukier (spokojnie) 18·30 do —·—. Spirytus (pewny) 37·40 do —·—. Nafta niezmieniona.

Wiedeń, 7 lutego. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na jesień —·— do —·—. Pszenica na wiosnę 9·58 do 9·59. Pszenica na maj-czerwiec —·— do —·—. Żyto na jesień —·— do —·—. Żyto na wiosnę 8·08 do 8·09. Kukurudza na lipiec sierpień —·— do —·—, Kukurudza na sierpień-wrześ. —·— do —·—. Kukurudza na wiosnę —·— do —·—. Kukurudza na maj-czerwiec 5·64 do 5·65. Owies na wiosnę 7·82 do 7·83. Owies na maj-czerwiec —·— do —·—. Owies na jesień —·— do —·—. Rzepak na sierpień-wrzesień 12·50 do 12·60. Rzepak na wrzesień-październik —·— do —·—. Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—. Olej rzepakowy na styczeń-kwiecień —·— do —·—.

Usposobienie: w owsie silne, reszta spokojnie. — Pogoda: piękna.

Budapeszt, 7 lutego. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)*. Pszenica na maj —·— do —·— Pszenica na październik 8·41 do 8·43. Pszenica na kwiecień 9·51 do 9·52. Żyto na kwiecień 7·97 do 7·98. Żyto na październik 7·02 do 7·03. Owies na kwiecień 7·49 do 7·50. Owies na październik 6·34 do 6·35. Kukurudza na maj 5·37 do 5·38. Kukurudza na lipiec 5·51 do 5·53. Kukurudza na sierpień —·— do —·—. Kukurudza na październik —·— do —·— Rzepak na sierpień 12·25 do 12·35.

Oferty: na pszenicę słabe. — Chęć kupna: rezerwowana. — Usposobienie: słabe. — Pogoda: łagodnie.

Berlin, 7 lutego. Banknoty austryackie 85·25. Spirytus 34·—.

Frankfurt, 7 lutego. Austryackie Kredyty 219·20, Koleje państwowe 147·40, Alpiny —·—, Disconto 193·30, Laura 202·40, Montany —·—.

Paryż, 7 lutego. Trzyprocentowa renta 101·10, Mąka 26·90.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 18·30 do 18·40, *loco* Ołomuniec 17·55 do 17·65, *loco* Berno Wiedeń 17·90 do 18·—, na marzec *loco* Aussig 18·40 do 18·50. Cukier w kostkach: *prima* 88·75 do 89·—, *secunda* 86·75 do 87·—. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 37·40 do 38·—. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 8·25 do 8·50, galicyjska przeźroczysta 33·— do 33·50 *(Ceny w koronach)*.

Targ zbożowy.

Lwów, 7 lutego. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 8·60 do 8·80, pszenica na termina —·— do —·—, żyto gotowe 6·50 do 6·90, żyto na termina —·— do —·—, owies obroczny gotowy 6·75 do 7·—, owies obroczny na termina —·— do —·—, jęczmień pastewny 5·50 do 5·75, jęczmień browarniczy 6·50 do 7·50, rzepak 13·75 do 14·—, lnianka 11·— do 11·50, groch pastewny 7·75 do 8·25, groch do gotowania 8·50 do 12·50, wyka 7·75 do 8·50, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—. bobik 6·25 do 6·50, hreczka 6·75 do 7·25. kukurudza gotowa 5·90 do 6·10, kukurudza stara —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 50·— do 68·—, koniczyna biała 45·— do 95·—, koniczyna szwedzka 50·— do 95·—, tymotka 30·— do 38·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 16·— do 16·25, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin 15·50 do 15·75, waranty —·— do —·—.

Usposobienie lepsze trwa dalej.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął onegdaj w Budapeszcie na dłuższej audyencyi prezesa gabinetu węgierskiego p. Kolomana Szella.

Pester Lloyd donosi, że do stolicy Węgier przybędą w najbliższych dniach także wspólni PP. Ministrowie, aby Monarsze złożyć sprawozdanie. P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski przybyć ma do Budapesztu już jutro.

W Budapeszcie oczekują także P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera, który pragnie porozumieć się w bieżących kwestyach z członkami gabinetu węgierskiego.

Rossyjskie ministerstwo skarbu zatwierdziło przepisy tymczasowe dla organizacyi studenckiej w politechnikach podwładnych temuż ministerstwu. Przepisy te przyznają studentom politechnik takie same prawa, jak przepisy, zatwierdzone przez ministerstwo oświaty, studentom uniwersytetów i innych wyższych zakładów naukowych. Przepisy rzeczone obowiązują także politechnikę warszawską.

Rząd rumuński — jak przed kilku dniami doniosły telegramy — przedłożył parlamentowi projekt ustawy o zarządzie policyjnym po wsiach i miasteczkach. Celem tej ustawy jest, wedle brzmienia projektu, zapewnienie bezpieczeństwa i porządku, a ostrze jej skierowane jest głównie przeciwko „cudzoziemcom“ mianowicie żydom. Ow projekt ustawy postanawia między innemi, że każdy obcy, który chce osiąść we wsi rumuńskiej, musi wykazać się pasportem, podać stosunki rodzinne, z czego żyje i którędy do Rumunii się dostał. Rada gminna może odmówić pozwolenia pobytu, a jeśli zezwoli, to zezwolenie to wymaga jeszcze potwierdzenia ministerstwa. Osoby, zatrudniające obcych robotników, muszą zobowiązać się płacić za nich wszystkie podatki, jako też wynagradzać wszelkie ewentualnie przez nich wyrządzone gminie lub osobom prywatnym szkody, wreszcie własnym kosztem odstawiać obcych robotników z powrotem do granicy. Kto z cudzoziemców zakłócałby spokój i porządek publiczny, lub zagrażałby w jaki bądź sposób bezpieczeństwu państwa, będzie ukarany, a następnie zaraz z granic państwa rumuńskiego wydalony, to samo czeka każdego cudzoziemca, któryby nie wypełniał przepisów dla cudzoziemców. Wreszcie cudzoziemcom, obcym poddanym, nie wolno udzielać pozwolenia na zakładanie publicznych lokali, przedsiębiorstw, mieszkań dla cudzoziemców i t. d. Prasa rumuńska nie wątpi, że projekt zostanie w całości uchwalony i następnie sankcyonowany.

Rząd hiszpański zamierza zaprowadzić obowiązek powszechnej służby wojskowej. Odpowiedni projekt ustawy wygotował już minister wojny gen. Weyler i przedłoży go kortezom.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Komisya budżetowa.

Wiedeń, 7 lutego. Komisya budżetowa przyjęła tytuł „zarząd kasowy“ i przeszła do obrad na tytułem „mennice“.

Wiedeń, 7 lutego. Komisya budżetowa Izby posłów obraduje dziś w dalszym ciągu nad rozdziałem „Zarząd kasowy“.

Kraków, 7 lutego. *(Tel. pryw.)*. Rada miejska odbyła wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem prezydenta p. Friedleina. Na wniosek komisyi miejskiej dla budowy dróg wodnych, przedłożony przez dr. Seinfelda, uchwalono zaprosić do grona komisyi fachowych znawców z dziedziny techniki, oraz fachowców z dziedziny handlu i przemysłu, a mianowicie: radcę Dworu p. Jana Matulę, starszego inżyniera naczelnego biura melioracyjnego krajowego p. Stanisława Chrząszczewskiego, prof. Sikorskiego i radcę budownictwa p. Józefa Saarego, dalej z dziedziny handlu i przemysłu: dr. Arnolda Rapoporta, naczelnika biur tutejszej Izby handlowej dr. Artura Benisa i przemysłowca p. Zygmunta Rescha. Następnie uchwalono udać się z petycyą do Rządu i Wydziału krajowego, aby w skład komisyi rządowej i krajowej powołano także zastępców gminy miasta Krakowa. Na delegata do komisyi rządowej dezygnowano dyr. Rottera, do krajowej dr. Leo, a nadto jeszcze jednego członka, którego prezydent oznaczy.

Z kolei przystąpiła Rada do obrad nad sprawą wodociągów. Sprawozdawca dyr. Rotter przyznał, że woda w wodociągach stała się więcej miękka, niż dawniej, ale dla zdrowia jest dobra. W trzech studniach znaleziono składniki żelaza, ale znajdują się one w tak minimalnej ilości, że dla zdrowia są zupełnie nieszkodliwe. Uchwalono prowadzić badania chemiczne i bakteryologiczne wody do końca bieżącego roku.

W końcu uchwalono petycyę, aby Wydział krajowy zamiast rozszerzać zakład obłąkanych na Kulparkowie, zbudował nowy tego rodzaju zakład w Krakowie lub jego okolicy.

Wiedeń, 7 lutego. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister sprawiedliwości zamianował sędziego powiatowego dr. Kazimierza Dąbrowskiego w Radłowie sekretarzem sądowym w sądzie krajowym w Krakowie, dalej adjunkta dr. Juliana Waltera w Chrzanowie sekretarzem sądowym dla Jasła, wreszcie adjunkta Józefa Windakiewicza ze Skawiny sędzią powiatowym w Radłowie.

Budapeszt, 7 lutego. Najj. Pan zaszczycił wczoraj Swoją obecnością bal kupiecki, który udał się świetnie. Monarchę powitali goście balowi entuzyastycznymi okrzykami: „Eljen“. Tak podczas przyjazdu jak i odjazdu Najj. Pana licznie zebrana publiczność witała Jego Ces. Mość z zapałem.

Poznań, 7 lutego. *(Tel. pr.)* Na posiedzeniu rady miejskiej wystąpił radny budowniczy Fischer przeciw Sokołowi tutejszemu, powiadając, że nie można ścierpieć, aby członkowie „Sokoła“, jako „Towarzystwa politycznego“, ćwiczyli w sali gimnastycznej miejskiej szkoły średniej. Po świetnej replice dwóch radnych Polaków, którzy zaprotestowali przeciw wprowadzaniu do rady miejskiej polityki, większość rady nie przychyliła się do żądania Fischera, mimo, iż ten powtórnie jeszcze energiczniej przy swem żądaniu obstawał.

Petersburg, 7 lutego. *Journal de St. Petersbourg* ogłasza artykuł, w którym bardzo sympatycznie wita Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda i pisze, że węzły tradycyjnej przyjaźni, łączące Austro-Węgry z Rossyą zostaną obecnie przez osobiste zetknięcie się Następcy Tronu z carem Mikołajem jeszcze bardziej wzmocnione.

Petersburg, 7 lutego. *(Tel. pr.)* W giełdowych kołach utrzymują się wiadomości o zamówieniu przez rząd rossyjski w r. 1902 parowozów w liczbie 1150, oraz 22.500 wagonów towarowych. Parowozy mają być płacone po 87.500 rubli, wagony po 1385 rubli.

Petersburg, 7 lutego. *(Tel. pryw.)*. Car zarządził zorganizowanie oddzielnej komisyi dla potrzeb przemysłu i gospodarstwa wiejskiego, celem wyjaśnienia tych potrzeb i obmyślenia środków podniesienia przemysłu. Przewodniczącym komisyi jest minister skarbu, w skład jej wchodzą ministrowie rolnictwa i spraw wewnętrznych, wiceministrowie, członkowie rady państwa i książę Szczerbatow, prezes moskiewskiego Towarzystwa gospodarskiego.

Rzym, 7 lutego. Niektóre dzienniki powątpiewają o prawdziwości doniesienia, w sprawie mającego nastąpić ogłoszenia aktów sekretarza stanu papieskiego kardynała Rampolli i kongregacyj, tyczących się demokracyi chrześcijańskiej. Według twierdzenia niektórych dzienników, akta te zawierają polecenie do stronnictwa chrześciańskiej demokracyi, aby poddało się powadze biskupów i zakazują zarazem duchowieństwu brania udziału w tym ruchu, jakoteż w organach publicznych tego stronnictwa.

Rzym, 7 lutego. Kardynał Ciasca umarł na chorobę sercową.

Bukareszt, 7 lutego. Izba deputowanych przyjęła ustawę, mocą której podatek od śliwowicy ma być obliczany nie według zawartości alkoholu, lecz według hektarów gruntu, potrzebnego do zasadzenia takiej liczby drzew śliwkowych, z której wyrobić można daną ilość wódki. Dotychczasowy sposób obliczania zaprowadzony przez ministeryum Carpa, doprowadził w r. 1900 do krwawych rozruchów.

Sofia, 7 lutego. Były nauczyciel gimnazyalny Karandjoulow zabił w przystępie obłędu ministra oświaty Kanczewa wystrzałem z rewolweru, a następnie sam odebrał sobie życie. Był on z rodu Macedończykiem i w ostatnich czasach był bez posady.

Sofia, 7 lutego. Morderca ministra oświaty, Karandjułow, był przed 3 laty nauczycielem, wydalono go jednak z powodu wielkiej egzaltacyi. W ostatnim czasie starał się on odzyskać utraconą posadę. Zwróciło powszechną uwagę, że żaden z urzędników w ministerstwie oświaty nie pospieszył ministrowi z pomocą, bo Karandjułow wykonał zamach w biurze ministra i strzelił sześć razy a dopiero siódmym strzałem siebie zabił. Miał on wielu zwolenników wśród Macedończyków.

Paryż, 7 lutego. Izba deputowanych obradowała wczoraj nad preliminarzem budżetowym ministerstwa kolonij. Deputowany admirał Rieunier krytykował administracyę kolonij. Podczas jego przemówienia rzuciła na salę jakaś pani z trybuny pakiet z jajami, wołając: „Okradziono mnie! Okradziono mnie“! Pocisk nie trafił nikogo. straż parlamentarna usunęła natychmiast ową kobietę z trybuny.

Izba odesłała następnie rozdział „wojsko kolonialne“ napowrót do komisyi, pomimo interwencyi rządu.

Londyn, 7 lutego. Przy wyborze uzupełniającym do Izby gmin w okręgu East Docon (w Irlandyi) wybrano przeciwnika rządu Wood'a 3576 głosami; kandydat konserwatywny Wallace otrzymał 3429 głosów. Okręg ten reprezentował dawniej konserwatysta Rentoul.

Konstantynopol, 7 lutego. Wraz ze szwagrem sułtana Magmudem baszą skazano na śmierć dwóch jego przyjaciół, za przygotowanie tajnego sprzysiężenia.

Konstantynopol, 7 lutego. W pobliżu Adryanopola od wczoraj wiele okolic stoi pod wodą; komunikacya kolejowa przerwana. Pociąg Orient-express, który odszedł ztąd wczoraj, musiał wrócić z drogi.

Chicago, 7 lutego. Zeszłej nocy eksplozya gazu zniszczyła dwa budynki w ulicy 22. Trzynaście osób zginęło; wiele jest rannych.

Wypadki w Chinach.

Pekin, 7 lutego. Posłowie japoński i angielski odwiedzili wczoraj księcia Czinga i wręczyli mu protest przeciw traktatowi mandżurskiemu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7 lutego. 1902. — Giełda poranna. *(Vorbörse)*. Godzina 10 minut 30. Marki 117·32, Renta majowa 101·30, Węgierska renta koronowa 97·65, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 693·50, Akcye węg. Zakładu kredytowego 709·—, Akcye Anglobanku 281·—, Akcye Unionbanku 566·50, Akcye Bankvereinu 470·—, Akcye Länderbanku 436·50, Akcye Kolei państwowych 679·—, Lombardy 77·—, Akcye Kolei Elbethal 481·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 387·—. Akcye Rima Muranyi 496·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1512·—, Losy tureckie 110·25, Ruble 253·—, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 95·50, 4 prc. Listy zastawne Banku kraj. 93·25, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 95·50.

Usposobienie: silne.

Wiedeń, 7 lutego 1902. — Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 117·12. Renta majowa 101·30, Węgierska renta koronowa 97·70, Akcye austr. Zakładu kredytowego 693·—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 710·—, Akcye Anglobanku 280·—, Akcye Unionbanku 565·—, Akcye Bankvereinu 470·—, Akcye Länderbanku 438·—, Akcye Kolei państw. 690·50, Lombardy 77·50, Akcye kolei Elbethal 482·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 387·—, Akcye Rima Muranyi 497·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1512·—, Losy tureckie 110·60, Ruble 253·—, 20-Franki —·—, Tramway —.—.

Uspokojenie: silne.

Wiedeń, 7 lutego 1902. — Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godz. 3 min. —. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 690·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 708·—, Akcye Anglobanku 279·50, Akcye Unionbanku 565·50, Akcye Länderbanku 437·—, Akcye Bankvereinu 468·—, Akc. Bodencredit 960·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 686·—, Akcye Kolei Południowej 77·50, Akcye Tramway *A)* 286·—, Akcye Tramway *B)* 282·—, Akcye Kolei Elbethal 479·—, Akcye Kolei Północnej 5635·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej 576·—, Akcye Alpiny 383·50, Akcye Rima Muranyi 497·75, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1500·—, Akcye Fabryki broni 310·—, Akcye Tureckie tytoniowe 30050·, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 96·—, Renta majowa 101·20, Austryacka Renta koronowa 98·60, Węgierska Renta koron. 97·70, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 95·75, 4 prc. Listy Banku krajowego 93·75, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100·50, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 93·50, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 98·—, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·50, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 98·05, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 95·60, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 91·—, Losy tureckie 109·75, Marki 117·17, Ruble 252·75.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 7. lutego 1902.

HOTEL GEORGE.

PP. R. Misiągiewicz z Czyżowic, J. Lubkowski z Porzecza, S. Wolbe-k z Rosyi, S. Bogusz z Rosyi, F. Seazighins z Przewodca, K. Demianowicz z Bukaresztu.

Wystawy i Muzea.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych.

obowiązujący z dniem 15. lipca 1901 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest podług czasu środkowo-europejskiego).

Pociągi pośp. o godzinie	Pociągi osob. o godzinie	przyjeżdżają do Lwowa (dworzec główny)
12·15		Z Czerniowiec, Itzkan, Constancy, Bukaresztu.
2·31		Z Krakowa, Orłowa, N. Sącza, Tarnowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Rzeszowa, Berlina, Wrocławia, Warszawy i Wiednia.
	3·35	Z Podwołoczysk, Tarnopola, Grzymałowa.
	6·10	Z Krakowa, Berlina, Warszawy, Wiednia, Tarnowa, Rzeszowa, Rymanowa, Sanoka, Przemyśla.
	6·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
	6·46	Z Brzuchowic (codziennie od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie).
	7·45	Z Janowa.
	8·00	Z Tarnopola (Krasnego, Brodów).
	8·10	Z Ławocznego, Stryja, Chyrowa, Sanoka, Kałusza i Pesztu.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej.
	8·50	Z Krakowa, Zagórza, Łupkowa, Przemyśla, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Orłowa od $^{15}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$, Tarnowa, Pesztu.
	11·45	Z Rzeszowa, (Lubaczowa, Jarosławia, Sambora i Przemyśla).
	11·55	Z Stanisławowa, (Köresmezö, Potutor, Chodorowa).
	12·55	Z Janowa.
	1·10	Z Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, (Ławocznego od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$)
1.35		Z Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Tarnowa, Rzeszowa, Rozwadowa, Przeworska, Sanoka, Chabówki i Zakopanego.
1·45		Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Gałacu, Jass, Husiatyna i Stanisławowa.
2·35		Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola i Brodów.
	3·14	Z Brzuchowic (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
	4·40	Z Sambora, Borysławia, Drohobycza, Stryja.
	5·35	Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów.
	5·40	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa.
	5·50	Z Krakowa, Berlina, Wrocławia, Wiednia, Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Sambora, Chyrowa.
	6·00	Z Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy Ruskiej.
	7·36	Z Brzuchowic, (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedzielę i święta).
8.40		Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu, Przemyśla, Orłowa (od $^{1}/_{7}$ do $^{15}/_{9}$).
	8·50	Z Brzuchowic (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ codziennie).
	9·00	Z Janowa (od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
	9·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Husiatyna, Potutor, Köresmezö.
	9·41	Z Janowa (codziennie od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$)
	9·50	Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy, Tarnowa, Jasła, Przeworska i Rozwadowa.
	10·20	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego.
	10·50	Z Ławocznego, Pesztu, Chyrowa, Kałusza, Borysławia.
		na dworzec „Podzamcze“
	3·12	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola.
	7·40	Z Tarnopola i Brodów.
2·20		Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Grzymałowa i Brodow.
	5·11	„ „ „ Zaleszczyk, Kopyczyniec, Podwysokiego i Brodów.
	10·02	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy. Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego.

Pociągi pośp. o godzinie	Pociągi osob. o godzinie	odjeżdżają ze Lwowa (dworca głównego)
12·45		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Rozwadowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa.
2·51		Do Itzkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constancy.
	4·15	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora
	5 45	Do Brzuchowic, (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ codziennie).
	6·25	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Podwysokiego, Potutor.
	6·30	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec.
	6·35	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Borysławia.
8·30		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Lubaczowa, Orłowa, Chabówki, Zakopanego (od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$).
	8.40	Do Krakowa, Bogumina, Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Tarnowa, Stróże, a od $^{15}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie Sanoka, Rymanowa, Iwonicza i Jasła.
	9·00	Do Skolego, Chyrowa, Kałusza, (do Ławocznego od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$)
	9·15	Do Janowa.
	9·25	Do Podwołoczysk, Brodów, Grzymałowa, Kozowy.
	10·20	Do Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
	10·25	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Potutor.
	1·25	Do Janowa (od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
1·55		Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Brodów), Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
	2·15	Do Brzuchowic (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
2·40		Do Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
2·55		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Jasła, Chabówki Zakopanego.
	3·05	Do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Sambora i Chyrowa (do Skolego tylko od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$).
	3·15	Do Janowa (codziennie od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$).
	3·26	Do Brzuchowic (codziennie od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$).
	3·30	Do Rzeszowa, Chyrowa, Przemyśla, Lubaczowa, Jarosławia.
	6·10	Do Stanisławowa.
	6·20	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Orłowa (od $^{15}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$), Tarnowa, Chyrowa, Mezö Laborcza i Pesztu
	6·30	Do Janowa (od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w dnie powszednie, od $^{16}/_{9}$ do $^{30}/_{4}$ 1902 codziennie).
	6·35	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Tarnopola i Brodów.
	7·25	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	7·52	Do Brzuchowic (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
	9·30	Do Janowa (od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
	10·30	Do Czerniowiec, Itzkan.
	11·00	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Przeworska, Rozwadowa, Rzeszowa, Orłowa, Tarnowa, Chyrowa, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Zakopanego i Wieliczki.
	11·10	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Grzymałowa, Zaleszczyk i Podwysokiego.
		z dworca „Podzamcze“
	6·43	Do Podwołoczysk, Brodów, Kijowa, Odessy, Kopyczyniec.
	9·42	Do Podwołoczysk, Kopyczyniec i Zaleszczyk. małowa, Kozowy.
2.08		Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Kijowa i Odessy.
	7·32	Do Tarnopola i Brodów.
	11·32	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Podwysokiego i Grzymałowa.

Uwaga: Pora nocna jest oznaczoną ramkami. Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. W mieście wydają bilety jazdy: „Zwykłe bilety Ajencya dzienników J. St. Sokołowski w pasażu Hausmanna l. 9 od 7-mej rano do 8-mej godziny wieczorem, zaś zwykłe i wszelkiego innego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. biuro informacyjne c. k. kolei państwowych (ulica Krasickich l. 5, w podwórzu, schody II. drzwi Nr. 52) w godzinach urzędowych (8—3, w święta 9—12“).

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 7. lutego 1902.

	płacą K.	płacą h.	żądają K.	żądają h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.) Ex dividende 20 kor.	530	—	550	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	350	—	380	—
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (400 kor.)	422	—	428	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	570	—	590	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	—	100	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	350	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 kor. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	109	50	—	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	97	80	98	50
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	92	30	—	—
„ kraj. 4½% „ los. w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4% „ los. w 57 l.	94	—	94	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	94	—	94	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	94	—	94	70
4% los. w 56 lat	95	—	95	70
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	97	80	98	50
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	101	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	101	—	101	70
„ „ „ 4½% (3 em.)	99	80	100	50
„ „ „ (4 em.) 4%	93	—	93	70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kor.	93	50	94	20
Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor. z roku 1893	95	50	96	20
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	90	—	—	—
„ „ „ 4½% „ 200 „	98	30	99	—
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	74	—	80	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 kor.)	—	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	17	11	25
20 frankówka	18	90	19	15
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	50	254	50
100 marek niemieckich	117	—	117	60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6. lutego 1902.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.25	101.45
luty-sierpień	101.25	101.45
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.05	101.25
kwiecień-październik	101.05	101.25
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	192 50	193.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	148.25	149.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	177.80	178.80
„ „ 1864 po 100 zł.	232.—	236.—
„ „ 1864 po 50 zł.	232.—	236.—
Listy zast. domen państ. 120 zł. 5 pr.	301.50	—.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.90	121.10
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	98.45	98.65
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	97.60	—.—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	117.50	118.50
Kol. za 200 zł. mk. 5¼ pr. (ostemp. akcye)	497.75	499.75
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	123.75	124.25
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	98.75	99.75
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	422.70	424.70
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	110.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 5 pr.	99.50	100.50
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99.50	100.50
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	97.—	—.—
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.—	100.—
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	117.50	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg, złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	97.55	97.75
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.50	101.50
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	155.25	156.25
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	185.25	186.25
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	185.25	186.25
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	96.—	—.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	95.80	96.80
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	276.—	280.—
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106.50	107.50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	94.25	95.25
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102.30	103.30
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	95.50	—.—
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.60	98.50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	90.50	—.—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	82.—	84.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	111.50	112.50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. bankn los w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	95.20	96.—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	264.—	266.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	256.50	258.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.50	—.—
„ „ „ „ los 4 pr.	95.50	96.—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
„ „ „ „ los 50 lat 4½ pr.	98.—	99.—
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	92.25	—.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	94.25	94.75
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	94.25	—.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	94.50	—.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.—	101.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	101.40	102.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	99.25	100.—
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	93.—	94.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	99.70	100.70
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	99.70	100.70
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	107.50	—.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	111.20	112.20
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	99.70	100.50
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	99.75	100.75
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	99.80	100.50
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	99.60	100.40
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	90.—	91.—
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	96.65	97.65
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł, 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	107.60	108.60
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	107.60	108.60
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	96.—	97.—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	18.70	19.70
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	406.—	410.—
Clary 40 zł. mk.	163.—	167.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	85.—	89.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	74.—	77.—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	70.—	76.—
Palffy 40 zł. mk.	177.—	181.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	54.—	55.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	30.—	31.—
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	97.—	100.—
Salma 40 zł. mk.	230.—	238.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	80.—	84.—
St. Genois 40 zł. mk.	—.—	—.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	184.—	224.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo Austr. 240 kor.	275.—	277.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2565.—	2575.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	684.—	685.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	701.—	703.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	499.—	501.—
Galic. banku hipot. 200 zł.	538.—	540.—
„ „ dla hand. i przem. 200 zł.	355.—	365.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	431.50	432.50
„ Austro-węg. 1400 k.	1648.—	1656.—
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	561.50	562 50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	247.—	249.—
Zivnosteńska banka 100 zł.	265.—	266.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	408.—	412.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	332.—	340.—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5600.—	5620.—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pier.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	579.—	582.—
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	429.50	430.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	834.—	836.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	720.—	726.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	875.—	885.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	387.50	388.50
Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1515.—	1525.—
Schodnicy 500 kor.	1240.—	1260.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	430.—	435.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.17½	117.32½
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239.45	239.65
Paryż za 100 franków	95.35	95.47½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.25	117.65
Włoskie banki	93.10	93.30
Francuskie banki	94.77½	94.87½
Szwajcarskie banki	94.77½	94.87½
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.34	11.38
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.04	19.07
20-markówka	23.44	23.52
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.17½	117.32½
Włoskie banknoty za 100 lir	93.20	93.40
Ruble	2.53	2.54

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 713/1 (13) (913 3—3)

Na żądanie J. Meilecha Breitbarta względnie tegoż prawonabywcy p. Izaaka Eszwowicza odbędzie się dnia 6. marca 1902 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya a) całej realności lwh. 620, b) połowy realności lwh. 617 i c) połowy realności lwh. 618 ks. gr. gm. kat. Hacierz objętych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 1729 kor., ad b) na 3861 kor., ad c) na 860 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 1152 kor. 67 hal., ad b) 2174 kor. 67 hal., ad c) 618 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Halicz, dnia 25. grudnia 1901.

L. cz. E. 983/1 (7) (880 2—3)

Dnia 6. marca 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego licytacya realności wiejskich lwh. 180 i wh. 193 Hankowice.

Posiadłości lwh. 18[illegible] oceniono na 6 kor. a lwh 193 na 300 kor

Najniższa cena co do wh. 180 wynosi 4 kor., zaś co do whl. 193 wynosi 200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym w biurze 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, dnia 17. stycznia 1902.

L. cz. E. 1640/1 (9) (878 2—3)

Dnia 7. marca 1902 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya 1) 2/6 części realności lwh. 483 w Mielcu na 162 kor. oraz 2) 1/6 części tejże na 81 kor ocenionych.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1) 1[illegible]8 kor. ad 2) 54 kor.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 23. stycznia 1902.

L. cz. E. 256/1 (18) (951 2—3)

Dnia 19. lutego 1902 o godz. 9½ przed południem, w sądzie tutejszym w biurze Nr. 8 odbędzie się licytacya 1/4 części posiadłości wiejskiej w Lityni, objętej wyk. hip. 128 gm. Litynia wraz z 1/4 częścią przynależności, składających się z trzech domów mieszkalnych, dwu stodół, jednej stajni, szopy i piwnicy.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 5205 kor. a jedna czwarta idealna część przynależności na 620 kor.

Najniższa cena wynosi 3883 kor. 34 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Medenice, dnia 20 grudnia 1901.

L. cz. E 2144/1 (11) (855 2—3)

Dnia 21. marca 1902 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 odbędzie się licytacya realności lwh. 63 ks. gr. gm. Brzuchowice objętej, dłużniczki p. Zofii Naganowskiej własnej obejmującej dom parterowy mieszkalny, willę zwaną „Maryla“ łazienki i tusze stawowe, zakład kąpielowy (hydr patyczny) jedno piątrowy i inne pomniejsze budynki, tudzież parcele grunt. (role) przeznaczone do uprawy wraz z przynależytościami, składającemi się z urządzenia zakładowego, kąpielowego i gospodarczego, tudzież drzew owocowych, ogrodowych, altany łodzi, mostów, ławek ogrododowych, oparkanienienia drewnianego i drutowego, oziminy, ogrodowiu, lasu i t. p.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 70.805 kor. 23 h., przynależności zaś na 16.692 kor 60 hal.

Najniższa cena wynosi 47.178 kor 23 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Zatwierdzone niniejszem warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kanc Odz IV.

C. k Sąd powiatowy S II., Oddział IV.
Lwów, dnia 20. stycznia 1902.

L. cz. E. 194/1 (6) (954 2—3)

Dnia 28. lutego 1902 o godz. [illegible]0 przed południem odbędzie się tutejszym sądzie w sali rozpraw Nr. I. licytacya realności wyk. hip. l. 152 i 217 ks. gr. gm. Kobierzyn.

Nieruchomości powyższe oceniono ad 1) na 162.450 kor., ad 2) na 4746 kor.

Wadyum wynosi ad 1) 16.245 kor., ad 2) 475 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 88.534 kor, ad [illegible]) 3.164 kor., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do tej sprawy przejrzeć można podczas godzin urzędowych w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skawina, dnia 3. stycznia 1902.

L. cz E. 77[illegible]/1 (6) (981 1—2)

W dniu 6. marca 1902 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, licytacya 1/10 części realności lwh 10 ks. gr. gm. Stróżna.

Cena szacunkowa wynosi 1505 koron 72 hal.

Najniższa cena wynosi 1005 kor. 82 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta, można przeglądać w sądzie niżej wymienionym w godzinach urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ciężkowice, dnia 20. stycznia 1902.

Ч. спр. Е. 720/1 (6) (990 1—3)

На попиране Анни і Михайла Грицка, заступлених через Дра Ст. Федака адвоката у Львові, відбуде ся 13 лютого 1902 перед полуднем о 9 годині 9 в низше означенім суді, комната ч. 9, переторг 1/3 части реальности ч. вик. гіпот. 410 і 1/3 части реальности ч. вик. гіпот. 17 з приналежностию, складаючого ся з дерев овочевих.

Продати ся маючі недвижимости, суть оцінені а то перша на 67 кор. 33 сот., друга на 11[illegible]4 кор., приналежностей на 18 кор

Найнизша подача виносить що до першої реальности квоту 44 кор. 90 сот. а що до другої 748 кор., понизше тої квоти не вдбуде ся продаж.

Условія переторгу і грамоти відносячі ся до недвижимостей (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оцінення і т. д.) могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді комната Ч. 9 підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнійше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути пiдношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимости якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тілько прибитем в суді як би они ані не мешкали в области низше означеного суду, ані не всказали поіменно повновластця для доручень, мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Віддїл IV.
Винники, дня 15. грудня 1901.

L. cz. E. I. 1363/1 (6) (935 1—3)

Dnia 3 marca 1902 o godz 11 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 37 sądu tutejszego, licytacya realności w Kołomyi Nr. kons. 245 wyk. hip. 537/IV. z przynależnościami.

Realność powyższa oceniona na 13241 kor. 70 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 6.620 kor. 85 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym, w biurze Nr 33.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 7. stycznia 1902.

L. cz. E 1283/01 (4) (871 1—3)

Dnia 11 marca 1902 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. [illegible] sądu tutejszego, licytacya realności lwh. 809 gminy Mogielnica.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 130 kor.

Najniższa cena wynosi 86 kor. 66 hal., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.
Budzanów, dnia 22. stycznia 1902.

L. cz. E. 1140/1 (8) (956 1—3)

Dnia 12. marca 1902 o godz 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 4, licytacya realności lwh 208 i połowy lwh. lwh. 213 ks. gr. gm. kat. Ustrzyki dolne.

Realność lwh. 208 oceniona jest na 36.442 kor. 30 hal. zaś połowa lwh. 213 na 5204 kor. 25 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi realności lwh. 208 kwotę 18.221 kor. 15 hal., zaś połowy realności lwh. 213 kwotę 2602 kor. 15 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do tej realności, przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszym i nie wskażą sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ustrzyki, 3. lutego 1902.

L. cz. E. IX. 2174/99 (60) (936 1—3)

Na żądanie Kasy Oszczędności m. Krakowa i Włodzimierza Borkowskiego z Krakowa odbędzie się dnia 11. marca 1902 o godz. 12 w południe, w sądzie tutejszym, ul. św. Jana l. orj. 22 sala V. t. j. Nr. 14—5 parter licytacya realności 1) realności pod l. kat. 26 w Czarnej wsi położonej, lwh. 26 ks. gr. tejże gm. objętej, składającej się z parc. bud. 1[illegible]7 i gr. 2027 łąka, 2028 ogrod, z willi i oficyny, 2) realności lwh., 68 gm. Czarna wieś składającej się z parc. gr. 2032 łąka, 2033 ogrod i 2034 ogród, oraz domku dla stroża stojącego na parc. gr. 2034 i 3) realności lwh. 200 gm Czarna wieś składającej się z parc. gr. 2030 ogrod.

Wszystkie te realności zapisane są dotąd na rzecz masy spadkowej dra Teofila Szotowicza i stanowią jednę gospodarczą całość i będą też jako jedna całość sprzedane. Willa realności lwh. 26 stoi nie tylko na niej lecz także na cząstce par. 2030 lwh. 200 i na cząstce parc. 2033 lwh. 68, oficyna stoi na realności lwh. 26 częścią zaś na realności lwh. 200 parc. 2030.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione ad 1) na 12.040 kor., ad 2) na 4810 kor., ad 3) na 888[illegible] kor., razem na 25.732 kor. przynależności nie ma.

Najniższa łączna cena wszystkich realności 17.[illegible]54 kor. 67 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku, co do każdej realności z osobna wynosi najniższa oferta ad 1) 8026 kor. 67 hal., ad 2) 3[illegible]06 kor. 67 hal., ad 3) 5921 kor. 33 hal

Warunki licytacyjne, i odnoszące się tych nieruchomości dokumenta (wyciągi tabuarne, wyciągi katastralne, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, ul św. Jana l 13 l. p Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kraków, dnia 7. stycznia 1902.

L. 1822/02. (993 1—3)

OBWIESZCZENIE.

Ustanowiona obecnie w Brodach przy ulicy Mickiewicza pod Nr. 815/816 trafika tytoniowa będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi.

Trafikę tę wykonywać wolno tylko w dotychczasowem miejscu lub w domach sąsiednich, dogodnie położonych.

Trafikant jest obowiązany do sprzedaży znaczków stemplowych, blankietów wekslowych i listów przewozowych, tudzież znaczków pocztowych.

Zysk trafikanta od pobieranego dla tej trafiki w czasie od 1. stycznia 190[illegible] do 31. grudnia 1901 materyału tytoniowego w wartości 14[illegible]22 kor. 58 hal., wynosił 1296 kor.

Od sprzedaży materyału stemplowego przyznana będzie prowizya w wysokości 1[illegible] procentu od wartości.

Skarb nie ręczy na przyszłość za dochód odpowiadający tym ogłoszonym datom. Trafikant ma pobierać materyał tytoniowy w składowni tytoniowej w Brodach, materyał stemplowy w c. k. głównym Urzędzie podatkowym.

Trafikant ma ponosić z własnych funduszów wszelkie wydatki z prowadzeniem trafiki połączone.

Trafikę należy objąć w dniu oddania.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia tyczącego się tworzenia i obsadzenia składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisu dla trafikantów tytoniowych.

Przepisy te mogą być przejrzane u władz skarbowych I. instancyi i w nadzorach straży skarbowej i u władz skarbowych I. instancyi nabyte za zwrotem kosztów.

Drukowane formularze ofert można otrzymać bezpłatnie u władz skarbowych I instancyi i w nadzorach straży skarbowej.

Wadyum wynosi 140 kor. i ma być dołączone do oferty.

Oferty mają być wystawione na przepisanym druku i wniesione opieczętowane najdalej do 24. lutego 1902 do godz. 12-tej w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Brodach.

Oferty niezawierające zobowiązania się do prowadzenia trafiki bez połączenia z innem przedsiębiorstwem nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Brody, dnia 25. stycznia 1902.

L. cz. E. 1383/1 (3) (957)

Dnia 4. marca 1902 o godz. 11 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacya realności lwh. 271 ks. gr. gm. kat. Lipnica murowana z przynależytościami.

Dom z przynależytościami oceniono na 1300 kor., zaś ogród na 200 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 750 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym w biurze Nr. 3.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wiśnicz, dnia 4. stycznia 1902.

L. cz. E. 3629/1 (3) (939)

Dnia 3. marca 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, odbędzie się licytacya a) całej realności lwh. 511 ks. gr. gm. Dobrotów składającej się z kilku parcel gruntowych, b) 2/6 części realności lwh. 25 ks. gr. gm. Dobrotów, składającej się również z kilku parcel gruntowych wraz z przynależnościami.

Nieruchomość lwh. 511 gm. Dobrotów wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 440 kor., a jej przynależności na 18 kor., 2/6 części realności lwh. 25 gm. Dobrotów są ocenione na 240 kor., przynależności zaś na 30 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 305 kor. 34 hal., ad b) 180 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 30. grudnia 1901.

L. cz. E. 1825/1 (5) (983)

Na żądanie c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego, zastąpionej przez dra Władysława Margasza we Lwowie, odbędzie się dnia 17. lutego 1902 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Mielnicy, licytacya realności lwh. 539 ks. gr. gm. Kudryńce.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 80 kor.

Najniższa cena wynosi 53 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielnica, dnia 19. grudnia 1901.

L. cz. E. 1895/1 (2) (986)

Dnia 17. lutego 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya I.) połowy realności lwh 96 gm. Strymba Michała Chaszczuka, II.) połowy lwh. 411 Oleksy Hładysza, III.) całej lwh. 59 gm. Strymba Oleksy i Iwana Hładyszów s. Fedora własnych wraz z przynależnościami

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, oceniono realność I.) na 350 kor. 67 hal., II.) 94 kor. 49 hal. III.) a) budynki 460 kor., b) grunta 575 kor. 28 hal., c) przynależność Ołeksy Hładysza 256 kor.

Najniższa cena wynosi I.) 233 kor. 78 hal., II.) 65 kor. 66 hal., III.) 860 kor. 84 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nadwórna, dnia 5. stycznia 1902.

L. cz. E. 2510/1 (3) (979)

Dnia 4. marca 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18 odbędzie się licytacya a) 1/4 części ciała hip. lwh. 311 ks. gr. Hurnie, b) 1/8 części ciała hip. lwh. 312 ks. gr. tej gminy, c) ciała hip. lwh. 394 ks. gr. tej gminy tworzących gospodarstwo wiejskie.

Wartość szacunkowa wynosi ad a) 150 kor., ad b) 30 kor., ad c) 816 kor. 20 hal.

Najniższa cena niżej, której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 100 kor., ad b) 20 kor., ad c) 544 kor. 14 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby już być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 3. stycznia 1902.

L. cz. E. 1473/1 (5) (987)

Na żądanie Maryanny Grzech i tow., zastąpionych przez adw. dra Orlińskiego, odbędzie się dnia 6. marca 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya realności lwh. 83 ks. gr. gm. kat. Dąbrówka objętej składająca się z parcel gruntowych obszaru 1 ha 61 ar 73 m.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 808 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi 539 kor. 47 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Radomyśl, dnia 27. stycznia 1902.

L. cz. E. 2181/1 (6) (978)

Dnia 11. marca 1902 o godzinie $9^{1}/_{2}$ przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 18, licytacya a) realności lwh. 1977 ks. gr. Stryj składającej się z parceli gruntowej, parceli budowlanej, tudzież budynku gospodarczego. b) ciała hip. lwh. 1978 ks. gr. Stryj, składającego się z parceli gruntowej. c) ciała hip. lwh. 1979 ks. gr. Stryj, składającego się z parceli gruntowej, a stanowiących jeden kompleks z parcelami objętemi lwh. 1762, 1763 ks. gr. Stryj w obrębie, których budynki fabryczne Towarzystwa Austro Belge de Petrole są p budowane.

Wartość szacunkowa wynosi ad a) 1719 75 hal., ad b) 754 kor. 50 hal., ad c) 4367 kor. 75 hal.

Najniższa cena niżej, której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 1146 kor. 50 hal., ad b) 503 kor., ad c) 2911 kor. 84 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 21. stycznia 1902.

L. cz E 1146/1 (3) (1023)

Na żądanie spadkobierców b. p. Leiba Kurzmana, odbędzie się 14 lutego 1902 o godz. 10 przed południem, w sądzie tutejszym, biuro Nr. 2, licytacya połowy realności lwh. 915 i całej realności lwh. 969 ks. gr. gminy Dobczyce objętych s. p. Tomasza Jeża, względnie tegoż spadkobierców małoletnich Maryanny, Jana i Franciszka Jeżów własnych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a mianowicie: połowa realności lwh. 915 na 24 kor. 30 hal., zaś realność 979 na 109 kor. 95 hal.

Najniższa cena wynosi co do połowy realności lwh. 915 kwotę 16 kor. 20 hal., zaś co do realności lwh. 969 kwotę 73 kor. 30 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobczyce, dnia 13. grudnia 1901.

L. cz. E. 383/1 (6) (988)

Na żądanie Hermana Munka, odbędzie się dnia 26. lutego 1902 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya 4/16 części realności lwh. 49 gm. Ślemień, Adolfa Weinruba własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 30 kor.

Najniższa cena wynosi 20 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne wyciąg hipoteczny, katastralny i protokół ocenienia tej realności można przejrzeć podczas godzin urzędowych, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ślemień, dnia 17. stycznia 1902.

Upadłości.

L. cz. S. 2/2 (2) (962 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy cyw. we Lwowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Heszla Babad nieprotokołowanego kupca w Uhnowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Naczelnika Sądu pow. Uhnowie zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana notar. Juliana Celewicza w Uhnowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 14. lutego 1902 o godz. 11 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Uhnowie przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Uhnowie najdalej do dnia 20 marca 1902 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 10. kwietnia 1902 o godzinie 10 przed południem w powiatowym sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzycieli, którzy nie mieszkają w Uhnowie lub w pobliżu Uhnowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika do doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego: w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

Lwów, dnia 1. lutego 1901.

L. cz. S. 1/2 (2) (968 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Nuchima Blumenfelda kupca w Kozowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę i naczelnika sądu pow. w Kozowie Łuszczeckiego zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Frieda w Kozowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 11. lutego 1902, godzina 10 przed południem u komisarza konkursowego w c. k. Sądzie powiatowym w Kozowie przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Kozowie najdalej do dnia 26. marca 1902 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 14. kwietnia 1902 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzycieli, którzy nie mieszkają w Kozowie lub w pobliżu Kozowy mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Brzeżany, dnia 30. stycznia 1902.

Konkursa.

L. cz Prez. 73 14 2 (883 2—3)

Pisarz obeznany ze sprawami hipotecznemi znajdzie zaraz pomieszczenie.

Płaca 60 kor. miesięcznie.

C. k. Sąd powiatowy.

Tyczyn, dnia 1. lutego 1902.

L. 1.144 pr. (929 1—3)

KONKURS.

Celem obsadzenia jednej posady kancelisty policyjnego w XI. klasie rangi z systemizowanymi poborami przy c. k. Dyrekcyi policyi w Krakowie rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 15. marca 1902.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swe podania, zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w drodze właściwej do Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi w Krakowie.

Posada kancelisty nadaną będzie w myśl ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr. 60 przed innymi ukwalifikowanymi wysłużonym podoficerom zaopatrzonym w certyfikaty, o ile nie będą ubiegać się o nie kompetenci z kategoryi urzędników państwowych.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 31. stycznia 1902.

L. cz. Praes. 85 6/2 (953 1—3)

KONKURS.

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu przyjmie zaraz pisarza obznajomionego z manipulacyą hipoteczną, za miesięcznem wynagrodzeniem 60 kor.

Świadectwa wymagane.

Radomyśl, 2. lutego 1902.

L. 392/02 (796)

KONKURS.

Wydział powiatowy Stanisławowski na mocy uchwały z dnia 22 stycznia 1902 rozpisuje niniejszem konkurs na posadę Sekretarza Rady powiatowej z płacą roczną 3000 kor. dodatkiem aktywalnym 600 kor. i 5 czteroleciami po 200 kor. jakoteż z prawem do emerytury.

Wydatki, spowodowane czynnościami urzędowymi będą pokrywane osobno zwrotem kosztów podróży i przyznaniem odpowiednich dyet.

Kandydaci, ubiegający się o tę posadę, winni swe należycie udokumentowane podania wnieść do Wydziału powiatowego do końca lutego b. r. i wykazać:

1. Obywatelstwo austryackie;
2. Wiek najwyżej 40 lat;
3. świadectwo zdrowia;
4. nieskazitelne życie;
5. uporządkowane stosunki majątkowe;
6. Znajomość języków krajowych;
7. Brak pokrewieństwa do czwartego stopnia lub powinowactwa do drugiego stopnia z urzędnikiem tutejszego Wydziału powiatowego.

W myśl § 9. statutu organizacyjnego dla etatu urzędników Rady powiatowej Stanisławowskiej szczególnie warunki do przyjęcia na etat urzędników konceptowanych są ukończone nauki prawnicze z trzema egzaminami państwowymi, lub uzyskany stopień doktora praw na wszechnicy austryackiej, zaś dla posady sekretarza oprócz tego także i trzechletnia praktyka autonomiczna lub polityczna.

Posada ta nadaną będzie prowizorycznie na jeden rok, poczem dopiero może nastąpić stabilizacya.

Wydział powiatowy.

Stanisławów, 25. stycznia 1902.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 40/02 (2) (996)

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37. ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 54 czasopisma: „Słowo polskie" z dnia 2. lutego 1902 pod napisem: „Z sali sądowej" w ustępach od słów 1) „które wykazywały" do „gwałtów" 2) „Zaznaczył on" do „skonstatowaniem czynności" 3) „że policya" do „gwałtów" 4) „że prasa" do „brutalnem" i ustępach między słowami: 5) „w artykule z" i „to kwalifikacya" 6) „w słowach" i „boć przecie" 7) „inkryminowane ustępy" i „nie zawierają" zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 5. lutego 1902.

L. cz. Pr. 39/02 (2) (998)

OGŁOSZENIE,

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37. ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 6 czasopisma „Prawda" z dnia 2. lutego 1902 pod napisem: „Rada Państwa" w ustępie od słów „Upomną się" do „i nie bito" zawiera znamiona występku z art. V. ust. z 17/12 1863 Nr. 8 ex 1863 a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 5. lutego 1902.

L. cz. Pr. 34/2 (2) (999)

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras. że treść artykułu umieszczonego w Nr. 32 czasopisma: „Kurjer lwowski" z dnia 1. lutego 1902 pod napisem: „W sprawie protestu" w ustępie od słów: „i pozwolimy sobie twierdzić" do końca zawiera znamiona występku z §. 305 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 5. lutego 1902.

L. cz. Pr. 38/02 (2) (1000)

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras. że treść artykułu umieszczonego w Nr. 53 czasopisma „Słowo polskie" z dnia 1. lutego 1902 pod napisem: „Ogólny wiec akademicki" w ustępie od słów „Aresztowanie techników" do „z uwięzionymi akademikami" zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 5. lutego 1902.

L. cz. Pr. 37/02 (2) (1001)

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł, na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 32 czasopisma „Gazeta narodowa" z dnia 1. lutego 1902 pod napisem: „Wiec ogólno akademicki" w ustępie od słów „Aresztowanie techników" do „z aresztowanymi" zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 5. lutego 1902.

L. cz. Pr. 42 2 (2) (1003)

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37. ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 6 czasopisma: „Monitor" z dnia 2. lutego 1902 pod napisem: „Pod znakiem Temidy" zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 5. lutego 1902.

Ч. Pr. 35/02 (2) (997)

ОГОЛОШЕНЄ.

В Імени Его Величества Цісаря:

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37 зак. прас, що зміст артикулу умїщеного в числї 3 часописи „Руское слово" з дня 31. січня 1902 під написею: „Не будьмо всегда пôздными Иванами" в уступі від слів „Наши рады повѣтовыи" до „чого жити" містить в собі знамена провини з §. 300 зак. кар. і прото управедливлена єсть зарядження через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи.

В наслідок того рішеня зборонене єсть дальше ширенє того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 5. лютого 1902.

Ч. Pr. 41/02 (2) (1002)

ОГОЛОШЕНЄ.

В Імени Его Величества Цісаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37 зак. прас., що зміст артикулу умїщеного в числї 2 часописи: „Комар" з дня 1. лютого 1902 під написею: „В россійскім консуляті" містит в собі знамена провину з §. 300 зак. кар. і прото управедливлена єсть зарядження через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи.

В наслідок того рішеня зборонене єсть дальше ширенє того артикулу, а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 5. лютого 1902.

Kuratele.

L. cz. L. 3/1 (2) (529 2—3)

Stefan Rosiński z Mikuliczyna uznany umysłowo chorym, kuratorem ustanowiono Wasyla Rosińskiego z Mikuliczyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Delatyn, dnia 30. kwietnia 1901.

L. cz. P. VI 314/1 (4) (547 2—3)

C. k. Sąd powiatowy cywilny S I. we Lwowie Oddział VI. jako Władza kuratelarna uznaje Włodzimierza Wincentego 2-im Kruka umysłowo chorym rozciąga nad nim kuratelę, kuratorem ustanawia Franciszka Starzeckiego.

Lwów, dnia 20. grudnia 1901.

L. cz. P. 1111/1 (1) (583 2—3)

Nacia Koniów z Truskawca uznana głupkowatą, kuratorem ustanowiono Jakima Dmytrowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Drohobycz, dnia 28. grudnia 1901.

L. cz. P. 280/1 (5) (598 2—3)

Jadwiga Bąk z Futomy uznana marnotrawną.

Kurator Józef Bąk w Futomie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tyczyna, dnia 30. października 1901.

L. cz. L. 10/1 (3) (594 2—3)

Anna Chrobakówna 26 lat licząca, wolna z Woli lubeckiej uznana za umysłowo chorą. Kurator Walenty Dziopa z Woli lubeckiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Pilzno, dnia 18. grudnia 1901.

Rozmaite obwieszczenia.

L cz. A. 393/00 (5) (826 3—3)

W Puźnikach zmarł dnia 9. czerwca 1900 Hryć Szkrabiuk pozostawiając kodycyl, którym legował Nykole Szkrabiukowi p. bud. 11 kat. 90 i 92 tudzież p. gr. ll. kat. 134/2, 125/2 i 136/2 Puźnikach. Z ustawy do tego powołaną jest także urodzona siostra spadkodawcy Tekla Kwokowa, a jej miejsce pobytu nie jest sądowi znanem.

Wzywa się ją zatem, aby w przeciągu roku od daty edyktu zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie będzie rozprawa spadkowa przeprowadzoną ze zgłaszającymi się spadkobiercami z ustanowionym dla niej kuratorem adw. dr. Maksem Letzem z Tłumacza.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, dnia 11. listopada 1901.

L. cz. A. 416/1 (6) (894 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Delatynie Oddział V. na wniosek Wigdora Kimmerlinga wzywa wszystkich wierzycieli spadku pozostałego po bp. Chaimie Kreindlerze zmarłym w Delatynie dnia 27. września 1901 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, aby zgłosili się na audyencyi dnia 19. marca 1902 o godz. 9 rano w biurze 14, swoje wierzytelności, do tego spadku, wykazując ich należność, albo wnieśli do tego czasu pisemne zgłoszenia z wykazaniem należności pretensyi.

Zaniedbanie zgłoszenia pociągnie za sobą ten skutek, że opieszali wierzyciele nie będą mogli domagać się zaspokojenia ze spadku, o ile nie przysługuje ich pretensyom już prawo zastawu, jeżeli spadek wskutek wypłat zgłoszonych wierzytelności zostanie wyczerpanym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Delatyn, 24. grudnia 1901.

L. cz. C. VI. 265/1 (2) (912 3—3)

Przeciw nieznanym z miejsca pobytu Janowi Schmidt i Adamowi Schmidt i tow. wniósł Jakób Schmidt syn Frydryka z Hartfeldu pozew o uznanie prawa zastawu dla resztującej ceny kupna 375 złr. a. w. w stanie biernym lwh. 98 gm. kat. Haliczanów zaintabulowanego za zgasłe i zezwolenie na ekstabulacyę.

Audyencya do rozprawy odbędzie się dnia 10. lutego 1902 o godz. 9 przed południem w sali Nr. 6.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kurator dr Longin Ozarkiewicz, adw. w Gródku będzie ich zastępował, dokąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Gródek, dnia 21. stycznia 1902.

L. cz. Prez. 1592 (885 3—3)

Obwieszczenie.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że Pan Franciszek Dębicki reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 22. października 1901 l. 21.162 notaryuszem w Lutowiskach zamianowany, złożywszy dnia 28. stycznia 1902 przysięgę służbową, urzędowanie swe rozpocząć może.

Lwów, dnia 28. stycznia 1902.

L. cz. A. 727/1 (6) (811 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że dnia 23. sierpnia 1901 zmarła w Tarnowie Tochweta Pasternakowa bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Sąd nie znając pobytu Mirli z Eisenbergów Reichowej i Mechla Eisenberga, którzy przez głowę ojca Herscha Eisenberga do spadku przychodzą, wzywa Mirlę Reichową i Mechla Eisenberga, aby w przeciągu roku, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu zgłosili się w tutejszym sądzie i oświadczenie do spadku wnieśli, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Berischem Eisenbergiem dla nich ustanowionym.

Tarnów, dnia 5. grudnia 1901.

L. cz. T. 20/1 (2) (837 3—3)

Na wniosek Filipa Wernera, kupca w Dortumundzie wdraża się postępowanie celem umorzenia weksla kaucyjnego na kwotę 600 zł. a. w. opiewającego, przez Samuela Kanera akceptowanego, płatnego w Buczaczu, jako w miejscu stałego zamieszkania przekazanego, w którym dzień zapadłości nie był podanym, a który to weksel zaginął i wzywa się każdego posiadacza tego weksla, ażeby w czasokresie 45 dni wynoszącym, którego początek przypada na dzień ostatniego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie lwowskiej", ażeby posiadanie tego weksla do tego sądu tem pewniej zgłosił, ileże w przeciwnym razie weksel ten za umorzony uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 23. grudnia 1901.

L. cz. T. 60/1 (2) (833 3—3)

C. k. Sąd kraj. cyw. Oddz. VI. w Krakowie wdrażając na prośbę Maryi Chrząszczówny postępowanie amortyzacyjne odnośnie do policy asekuracyjnej na życie Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie z daty Kraków, 8. sierpnia 1900 Nr. 56.895 na imię Maryi Chrząszczówny wystawionej, opiewającej na 2000 kor. płatnego do rąk okaziciela w dniu 1. listopada 1927, wzywa każdego ktokolwiek by w posiadaniu tej policy się znajdował, by w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i trzech dni od dnia ostatniego ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" licząc, tut. sądowi tem pewniej przedłożył, ile że po upływie tego terminu powyższa polica na ponowne żądanie za umorzoną i nieważną uznaną będzie.

Kraków, dnia 28. grudnia 1901.

L. cz. A. 321/00, P. 104/01 (5) (870 2—3)

Niewiadomą z życia i miejsca pobytu Paraskę Sorðka wzywa się, ażeby w ciągu roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu zgłosiła się sama lub przez zastępcę do spadku po śp. Michale Soroka zmarłym przed 13 laty w Stebniku, gdyż w razie przeciwnym pertraktacya spadku zostanie przeprowadzoną ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Józefem Gołębiowskim.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bohorodczany, dnia 12. stycznia 1902

L. cz. Nc. XVI. 802/1 (1) (891 2 3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowie na prośbę Felicyi z Zaklików hr. Mycielskiej poleca każdemu, ktoby znajdował się z po ia daniu zaginionej książeczki udziałowej Towarzystwa wzajemnegb kredytu w Krakowie Nr. 271 na Jarosława Zaklikę opiewającej, aby w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu książeczkę tę sądowi powiatowemu cyw. Oddz. XVI. przedłożył, bo w razie przeciwnym książeczka ta będzie uważaną za nieważną, a wystawca jej nie będzie za nią odpowiedzialny.

Kraków, dnia 3[illegible]. grudnia 1901.

L. cz. T. 16/1 (2) (970 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa posiadacza kartki zastawniczej przez Kołomyjską kasę oszczędności wydanej Nr. 88 dotyczącej przedmiotów zastawu do Nr. 20495 przechowanych jako to: cztery sznurów pereł 28 gram. i nowego złotego pierścienia z dyamentami w srebrze 4 gram. wartości 300 kor. zastawionych za 150 kor., by tęże do sześciu miesięcy tut. sądowi tem pewniej przedłożył, ileże w razie przeciwnym takowa za pozbawioną mocy prawnej uznaną będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 3. stycznia 1902.

L. cz. A. 312/1 (4) (952 2—3)

A) Dnia 28. listopada 1884 zmarł w Smolance Mikołaj Berpalko bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, do spadku po nim powołana między innymi córka Marya Berpalko.

B) Dnia 11. grudnia 1880 zmarła w Skomorochach Taćka Hubczak bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, do spadku po niej powołany między innymi Petro Hubczak.

C) Dnia 9. sierpnia 1901 zmarł w Ładyczynie Józef Partyka pozostawiając pisemny kodycyl. Do spadku po nim także powołany syn Władysław Partyka.

Gdy miejsce pobytu wymienionych dziedziców nie jest znanem, wzywa się ich, aby w przeciągu roku licząc od daty edyktu zgłosili się w sądzie i wnieśli oswiadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewod spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionymi kuratorami A J n m Moskalem ze Smolanki, B) Stefanem Hubczakiem ze S omoroch, C Janem Stan m rem z Ładyczyna

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mikuliñce, dnia 28. listopada 1901.

L. cz. A. 286 1 (16) (945 2—3)

C. k Sąd powiatowy wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Uniwersała aby do spadku po Wojciechu Uniwersale zmarłym 2[illegible] sierpnia 1901 w Stanisławiu dolnym z p z stawieniem rozporządzenia ostatniej woli, w przeciągu jednego roku się zgłosił w przeciwnym bowiem razie spadek z zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem Piotrem Pacułtem przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kalwarya, dnia 21. grudnia 1901.

L. cz. Cw. 66/2, Cw. 76/2, Cw. 90/2, Cw. 97/2, Cw. 98/2 (2) (933 2—3)

Przeciw Mojżeszowi Holländerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Hirscha Abenda, kupca w Rzeszowie, Goldę Glanzer, Natana Kohanego, Towarzystwo wzajemnych zaliczek i oszczędności w Rzeszowie i Markusa Ecksteina, kupca w Rzeszowie pozwy wekslowe o 2000 kor., 2000 kor., 2000 kor., 2000 kor., 3000 kor. i 3000 kor.

Na podstawie pozwów wydane zostały nakazy zapłaty.

Celem strzeżenia praw Mojżesza Holländera, ustanawia się p. adw. dra Krogulskiego w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Mojżesza Holländera w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 27. stycznia 1902.

L. cz. T. 20/00 (1) (964 2—3)

Na wniosek Gittli Griffel wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem książeczki wkładkowej tutejszej kasy oszczędności Nr. 5.923/20.729 na 36 kor. opiewającej, wzywa się każdego posiadacza, ażeby w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni swoje prawa zgłosił, inaczej bowiem książeczka ta za aamortyzowaną uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 3. grudnia 1900.

L. cz. T. 1/1 (7) (910 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stryju wdraża w myśl postanowień §. 6 ust. z 16 lutego 1883 Nr. 20 Dz. p. p. postępowanie, celem uznania od przeszło 30 lat nieznanego z miejsca pobytu Maksyma Hołubec z Tucholki za zmarłego.

Równocześnie ustanawia się p. Artura Madejskiego c. k. notaryusza w Skolem kuratorem z miejsca pobytu nieznanego Maksyma Hołubec, a substytutem kuratora Hrycia Charyton, rolnika z Tucholki.

Jednocześnie wzywa się wszystkich, którzyby o jego życiu lub śmierci mieli jaką wiadomość, by takową do dnia ostatniego kwietnia 1903 tutejszemu sądowi lub ustanowionemu kuratorowi p. Arturowi Madejskiemu, c. k. notaryuszowi w Skolem udzielili, gdyż w przeciwnym razie Maksym Hołubec za zmarłego uznanym zostanie

Stryj, dnia 31. grudnia 1901.

L. cz. A. XII. 384/1 (2) (867 2—3)

C. k. Sąd powiatowy cywilny w Krakowie podaje do wiadomości, iż dnia 17. stycznia 1901 zmarł Antoni Trynka z Piasków ad Kraków nie pozostawiwszy ostatniej woli rozporządzenia.

Sąd nie znając miejsca pobytu Franciszka Trynki, Józefa, Katarzyny, Ignacego i Franciszka Pokucińskich, a nadto nie mając wiadomości co do innych ewentualnych dziedziców koniecznych wzywa wszystkich pomienionych niewiadomych z miejsca pobytu, oraz z życia i miejsca pobytu nieznanych dziedziców, by w przeciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu licząc zgłosili się w sądzie z prawami swemi do tego spadku, i wykazując swe prawa dziedziczenia wnieśli oświadczenie przyjęcie spadku, w przeciwnym razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i zastępującym w tej sprawie kuratorem p. dr. Zygmuntem Eibenschützem adw. w Krakowie.

C. k. Sąd powiatowy cywilny,
Oddział XII.

Kraków, dnia 15. stycznia 1902.

L. cz. Cg I. 1[illegible]1/1 (9) (973)

Przeciw Mateuszowi Obtułowiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Wadowicach przez Józefę Ro owiczową i Apol nię Brydzińską pozew o uznanie prawa własności realności lwh 491 w Żywcu.

Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencyę na 20. lutego 1902 o godz $9^3/_4$ r no.

Celem strzeżenia praw Mateusza Obtułowicza, ustanawia się p. dra Józefa Korna adw. w Wadowicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Mateusza Obtułowicza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k Sąd obwodowy, Oddział I.

Wadowice, dnia 29. stycznia 1902.

L. 1509/1 (994 1—3)

C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa po myśli §. 29 ust not. tych, którzy w myśl ustępu pierwszego §. 28 mniemają, że im na mocy ustawniczego prawa zastawu zaspokojenie ich pretensyi z kaucyi zmarłego c. k. notaryusza Stefana Manaczyńskiego, który przedtem w Grzymałowie, a następnie w Bursztynie urzędował, zmarłego w Bursztynie c. k. notaryusza Stefana Manaczyńskiego, przechowanej w depozycie c. k. sądu krajowego we Lwowie, a składającej się z czterech procentowych listów zastawnych Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, a to Serya I. Nr. 00210 i Nr. 00211 po 100 kor. i Serya III. Nr. 00289 i Nr. 00290 po 1000 kor. przysłuża, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy pretensye swoje w Izbie tutejszej zgłosili, po upływie bowiem tego terminu nastąpi zezwolenie na wydanie tej kaucyi c. k. sądowi powiatowemu w Bursztynie i przechowanie walorów tę kaucyę stanowiących w tymże sądzie na rzecz nieletnich spadkobierców ś. p. Stefana Manaczyńskiego. O tem zawiadamamy c. k. sąd powiatowy Oddział V. w Bursztynie.

C. k. Izba notaryalna.

We Lwowie, dnia 25. stycznia 1902.

L. cz. Prez. 494 (992 1—3)

Obwieszczenie.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie w myśl §. 141 ord. egz. i §§. 15, 16, 18 i 19 rozp. minist. z 25. lipca 1897 Nr. 175 Dz. u. p. postanowił, że w roku 1902 w całym wyższosądowym okręgu przy egzekucyjnych oszacowaniach nieruchomości nie mniej w sprawach konkursowych, dla kapitalizowania czystego dochodu z nieruchomości i obliczenia na tej podstawie ich wartości mają być stosowane następujące stopy procentowe:

a) dla większych posiadłości gospodarstwa rolnego 4%;

b) dla większych posiadłości gospodarstwa lasowego 5%;

c) dla realności (domów) bez przedsiębiorstwa rolnego, lasowego lub przemysłowego, podlegających podatkowi domowo-czynszowemu 5%.

Lwów, dnia 28. stycznia 1902.

L. cz. E. 83/2 (1) (982)

Hnatowi Michalakowi dawniej w Gładyszowie zamieszkałemu w sprawie egzekucyjnej toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Gorlicach Klemensa Jodłowskiego przeciw Hnatowi Michalakowi o 1000 kor. ma być doręczoną uchwała z dnia 17. stycznia 1902 l. cz. E. 83/2 (1), którą dozwolono na przymusową licytacyę realności lwh. 53 ks. gr. gm. kat. Gładyszów objętej Hnata Michalaka własnej.

Ponieważ niewiadomo gdzie Hnat Michalak przebywa, ustanawia się dlań w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. dra Emila Wolniewicza, adw. w Gorlicach.

Tenże kurator zastępywać będzie Hnata Michalaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Gorlice, dnia 17. stycznia 1902.

4% Pożyczka hipoteczna król. stoł. miasta Lwowa.

XIII. Losowanie

4% obligacyj pożyczki hipotecznej król. stoł. miasta Lwowa

dnia 1. lutego 1902.

Serya A. po 10.000 kor.

Nr. 77, 401.

Serya B. po 5.000 kor.

Nr. 10, 119, 710.

Serya C. po 1.000 kor.

Nr. 90, 556, 781, 1101, 1214, 1273, 1603, 1898, 2310, 2461, 2693, 2855, 3138, 3242.

Serya D. po 200 kor.

Nr. 350, 674, 723, 932, 969, 1076, 1127, 1177, 2172, 2511, 2550, 2939, 3222, 3531, 3802.

Płatne dnia 1. maja 1902.

Z poprzednich losowań nie podniesiono dotychczas:

Ser.	B.	Nr.	247	po 5.000	K	płatne	1/5 1900
„	C.	„	733	„ 1.000	„	„	1/11 1898
„	„	„	799	„	„	„	1/11 1901
„	„	„	1298	„	„	„	1/11 1900
„	„	„	2977	„	„	„	1/11 1901
„	„	„	3330	„	„	„	1/11 1901
„	„	„	3415	„	„	„	1/11 1901
„	D.	„	3	„ 200	„	„	1/11 1901
„	„	„	466	„	„	„	1/11 1900
„	„	„	626	„	„	„	1/11 1900
„	„	„	675	„	„	„	1/5 1898
„	„	„	755	„	„	„	1/5 1900
„	„	„	896	„	„	„	1/11 1901
„	„	„	1382	„	„	„	1/11 1898
„	„	„	3423	„	„	„	1/11 1901
„	„	„	3454	„	„	„	1/11 1901
„	„	„	3774	„	„	„	1/11 1901
„	„	„	3930	„	„	„	1/11 1901

Ogłoszenie licytacyi.

Według zarządzenia c. k. Sądu powiatowego w Nowemsiole odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu koni powozowych, wierzchowych i ogierów, oraz powozów, wózków, sani i uprzęży pozostałych w spadku po ś. p. **Kazimierzu Tuczyńskim** właścicielu Skoryk, począwszy od dnia 20 lutego 1902 w Skorykach. poczta Skoryki stacya kolejowa i telegraficzna Podwołoczyska.

Skoryki, dnia 5. lutego 1902.

Ks. Józef Krasnospera
kurator masy spadkowej.

Nr. 2588. (995)

Kundmachung.

Zufolge Ansuchens des Isak Holzer, als Massaverwalter des A. Kornreich in Rzeszów, de pr. 1. Februar 1902 Zl. 2412 gelangen am

Donnerstag, den 13. Februar 1902 Vormittag 9 Uhr

in der Ziegelei des Hern Carl Korn in Bielitz, Schiesshausstrasse, nachsteheude, zur Concursmasse A. Kornreich gehörige Gegenstände als: ungebrannte und gebrannte Ziegel, Hand- und Maschienenziegel, rothe und weisse Verblender, Dachziegel Sägspänziegeln sieben Pferde, Pferdegeschirr, zwei Lastwagen, Roll- und Abfuhrwägen, Schubkarren und Comptoireinrichtungen unter den folgenden Bedingungen zur öffentlichen Versteigerung:

1. Jeder Kaufulustige hat ein Vadium von 2906 Kronen 87 Heller in baarem Gelde zu erlegen;

2. Die erwähnten Materialen und Inventargegenstände werden per Pausch und Bogen verkauft; die Conkursmasse haftet daher weder für die Anzahl noch für die Beschaffenheit derselben;

3. Gebote, die 20.000 Kronen nicht erreichen, wurden nicht berücksichtigt.

4. Der Ersteher ist unter Verlust des Vadiums zu Gunsten der Masse verpflichtet, sofort nach erfolgtem Zuschlage den Kaufpreis nach Abschlag des Vadiums zu erlegen, wodann ihm die Kaufobjekte übergeben werden.

Hievon geschieht mit dem Bedeuten die Verlautbarung, dass die zur Versteigerung gelangenden Gegenstände in der Carl Corn'schen Ziegelei in Bielitz, Schiesshausstrasse, von den Kauflustigen besichtigt werden können.

Bürgermeisteramt Bieltiz, zugleich politische Behörde I. Instanz, am 4. Februar 1902.

der Bürgermeister: **Steffan m. p.**

Do naszych Czytelników!

W ciągu czterdziestu letniego przeszło istnienia, **TYGODNIK ILLUSTROWANY** zaznaczył wyraźnie, czem jest i czem być pragnie. Dlatego powtarzanie w prospekcie ogólnego programu pisma uważamy za zbyteczne.

Wolimy natomiast pomówić o praktycznych ulepszeniach, które zaprowadzimy.

Przedewszystkiem dążymy do tego, żeby skupić dokoła redakcyi naszej najwybitniejsze siły literackie i artystyczne.

Dzięki temu, nasza teka redakcyjna jest zapełniona utworami pierwszorzędnych talentów współczesnych.

Nowy rok rozpoczynamy powieścią **ELIZY ORZESZKOWEJ** p. t.

„Anastazya"

z illustracyami Tetmajera, Stasiaka, Batowskiego, Sawiczewskiego, Alchimowicza, Dębickiego, Zarembskiego, Gorskiego.

W dziale beletystrycznym pomieścimy także STEFANA ŻEROMSKIEGO większą powieść

POPIOŁY,

WŁADYSŁAWA REYMONTA

CHŁOPI,

prace Maryi Konopnickiej, Adama Krechowieckiego, Kazimierza Tetmajera i Stanisława Przybyszewskiego.

Cykl nowel GABRYELI ZAPOLSKIEJ p. t.:

Modlitwa pańska,

nowelę ADOLFA DYGASIŃSKIEGO

CHAM,

BOLESŁAWA PRUSA cykl utworów

DZIWNE POWIEŚCI,

możemy również zapewnić czytelników, że

Henryk Sienkiewicz

obiecał dać tygodnikowi najpierwszą wielką **swoją powieść, której akcya rozgrywać się będzie w epoce Napoleońskiej.** Illustracye do tego utworu wykona

WOJCIECH KOSSAK.

Prócz tego, jak w latach ubiegłych, każdy prenumerator Tygodnika będzie otrzymywał nadal, co mi siąc bezpłatnie tom czyli rocznie

12 tomów Pism Sienkiewicza bez żadnej dopłaty, ani za książki, ani za ich przesyłkę.

W roku bieżącym daliśmy między innemi „QUO VADIS", w latach przyszłych, na żądanie ogólne pomieścimy w dodatkach Trylogię, zaczynając od

„OGNIEM I MIECZEM"

ozdobionem 24 illustracyami ANTONIEGO PIOTROWSKIEGO.

Będzie to pierwsze u nas illustrowane wydanie tej wspaniałej epopei wojennej.

Prócz „Ogniem i mieczem" damy także szereg nowel: „Żórawie", „Sen", „Muszę wypocząć", „Na Olimpie", „Na jasnym brzegu", oraz zbiór pomniejszych utworów literackich **Sienkiewicza**, nieobjętych dotychczas żadnem wydaniem zbiorowem.

Tym sposobem wydanie nasze dzieł Sienkiewicza będzie najzupełniejszem ze wszystkich dotychczasowych wydań.

Obok dzieł SIENKIEWICZA dołączymy **dodatek powieściowy** a rozpoczniemy rok nowy głośną powieścią **Piotra Coulevain'a**

„Ewa zwycięska".

W dziale poezyi drukować będziemy utwory Kazimierza Glińskiego, Wiktora Gomulickiego, Jana Kasprowicza, Maryi Konopnickiej, Orkana, Or-Ota, Selima, Staffa, Kazimierza Tetmajera i w. i.

Bogaty dział społeczno-informacyjny ze szczególniejszem uwzględnieniem wiadomości ze Lwowa, Krakowa i Galicyi uzupełniamy przez rozszerzenie rubryki

odkryć i wynalazków

z illustracyami.

W dziale „Artykuły wstępne" mamy zapewnione współpracownictwo Dr. Juliana Ochorowicza, Bolesława Lutomskiego, Dr. Bieńkowskiego Adama, Stanisława Szczutowskiego, Kazimierza Rakowskiego, Bolesława Koskowskiego, Władysława Rabskiego, Jana Steckiego, oraz wielu innych publicystów.

W rubryce **„Sylwetki galicyjskie"**, warszawskie, prowincyonalne i poznańskie, zjawi się niezmiernie interesujący

PAMIĘTNIK SZCZEPANIKA.

Dział **historyczny** zawierać będzie interesujące prace: Rawity Gawrońskiego, prof. dr. J. Hecka, Adama Szelągowskiego, dr. Klemensa Bąkowskiego, Aleksandra Kraushara, Władysława Mickiewicza.

Wszystkie bogato illustrowane.

W dziale **krytyki literackiej i artystycznej** pomieścimy: studyum Stanisława Witkiewicza p. t. **„ODRODZENIE"**, traktujące o stylu polskim i sztuce ozdabiania życia, oraz rzecz polemiczną tegoż autora o prądach i kierunkach estetycznych.

W dziale **artystycznym** wprowadzamy stałą rubrykę poświęconą

SZTUCE STOSOWANEJ.

Prócz tego mamy zapewnione stałe współpracownictwo: Wład. Bogusławskiego, Piotra Chmielowskiego, Ignacego Chrzanowskiego, Władysława Jabłonowskiego, Józefa Kallenbacha, Edwarda Lubowskiego, Ignacego Matuszewskiego, T. Wierzbowskiego i w. in.

Niezależnie od tego będziemy w dalszym ciągu śledzili uważnie ruch artystyczny w kraju i za granicą, pomieszczając reprodukcye wszystkich wybitniejszych utworów sztuki.

Zmieniamy dotychczasowy nasz papier na znacznie droższy i lepszy, co wpłynie bardzo dodatnio na stronę zewnętrzną illustracyi.

W najbliższym czasie pomieścimy szereg rysunków do

„QUO VADIS?"

wykonanych przez Piotra Stachiewicza, według studyów robionych w Rzymie.

Niezależnie od kolorowych reprodukcyi, dawanych w tekście pisma, zamierzamy ofiarować wszystkim naszym prenumeratorom jako

Premium nadzwyczajne

wspaniałą, a nigdzie dotychczas niewystawioną kompozycyę

KAZIMIERZA ALCHIMOWICZA

p. t.

„Nad grobem Robaka"

(Jacka Soplicy)

odbitą kolorami na grubym welinie.

Niezależnie od wymienionych w prospekcie 12 tomów Dzieł Sienkiewicza oraz innych dodatków dołączanych BEZPŁATNIE dla wszystkich prenumeratorów naszego pisma będziemy mogli w r. p., w porozumieniu z księgarnią Gebethnera i Wolffa, dostarczyć naszym prenumeratorom

po cenie znacznie zniżonej znakomitego dzieła historycznego J. I. KRASZEWSKIEGO p. t.:

Polska w czasie trzech rozbiorów

(1772—1799) (Studyum do historyi ducha i obyczaju).

Przedpłatę na „Polskę w czasie trzech rozbiorów" przyjmują razem z przedpłatą na „Tygodnik illustrowany" wszystkie znaczniejsze księgarnie i kantory pism.

Dzieło to, oparte na studyach źródłowych a nieznane dotychczas naszej publiczności, daje żywy i plastyczny obraz jednej z najciekawszych epok dziejowych naszego kraju, i bogate jest w szczegóły anegdotyczno-instrukcyjne. Będzie ono poprzedzone przedmową i uzupełnione objaśnieniami znakomitego znawcy XVIII. wieku **profesora Szymona Askenazego,** autora „Dwóch stuleci". — Pomnikowa ta praca Kraszewskiego, objętości około 100 arkuszy druku w formacie wielkiej 8-ki, wyjdzie z druku w wydaniu wytwornem, illustrowanem co najmniej 200 scenami portretami wybitnych osobistości, podobiznami i t. p., według współczesnych sztychów, rysunków, obrazów i dokumentów. — Zebraniem działu illustracyjnego do „Polski w trzech rozbiorach" zajęła się Redakcya TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO, przy współudziale swego współpracownika, znanego badacza dziejowego **Aleksandra Kraushara. — Tom I. „Polski w czasie trzech rozbiorów" wyjdzie w marcu r. 1902, a następne dwa tomy ukażą się w ciągu roku 1902.** — Prenumeratorowie TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO mogą nabywać całkowite dzieło J. I. Kraszewskiego „Polska w czasie trzech rozbiorów" w **3 tomach** za

wyjątkowo zniżoną cenę 18 kor. bez oprawy, w oprawie 25 kor. 50 hal.

Cena księgarska tego dzieła wynosić będzie 36 kor., a w oprawie 45 kor.

Redaktor: Dr. JÓZEF WOLFF. **Wydawcy: GEBETHNER i WOLFF.**

Prenumeratę ze Lwowa i całej Galicyi z Bukowiną przyjmują:

Główna ekspedycya „Tygodnika Illustrowanego" we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9.

oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Illustrowanego" razem z dodatkiem powieściowym w arkuszach i 12 tomami dzieł Henryka Sienkiewicza:

we Lwowie:		w Galicyi i Bukowinie z przesyłką pocztową:	
Kwartalnie	6 koron 80 hal.	Kwartalnie	7 koron 20 hal.
Półrocznie	13 koron 60 hal.	Półrocznie	14 koron 40 hal.
Rocznie	27 koron 20 hal.	Rocznie	23 koron 80 hal.

Pragnący otrzymać Dzieła Sienkiewicza w bardzo pięknej oprawie (z portretem Sienkiewicza na okładce) dopłacają za tom tylko 40 hal., t. j. kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 20 hal., półrocznie **za 6 tomów 2 kor. 40** hal., rocznie za 12 tomów 4 kor. 80 hal; należytość tę prosimy nadsyłać razem z prenumeratą. — **Pierwsze 36 tomów Sienkiewicza,** z lat ubiegłych, mogą nabywać nowi prenumeratorowie **za dopłatą 39 kor.,** w oprawie 53 kor. 40 hal. Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika" można nabywać w cenie 3 kor 20 hal.; bez przesyłki i opakowania.

Komplet 36 pierwszych tomów Henryka Sienkiewicza może być nabywany po 12 tomów, za nadesłaniem w 3 ratach po 13 kor. za tomy bez oprawy, zaś po 17 kor. 80 hal. za tomy w oprawie.

Numery okazowe i prospekty wysyła gratis: Główna Ekspedycya „Tygodnika" we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.